NUMER 129.

DZIENNIK POWSZECHNY

30 Maja / 11 Czerwca 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Środa, 11 Czerwca 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Podaje się do publicznej wiadomości, że z mocy Przywileju z Woli Najwyżej nadanego, Uczniowie Instytutu Muzycznego Warszawskiego. którzy według poświadczenia Władzy Instytutowej odznaczać się będą zdolnościami, pracowitością i moralnem sprawowaniem, uwolnieni są od powinności Zaciągowej przez czas zostawania ich w tymże Instytucie.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Najjaśniejszy Pan zgodnie z zdaniem Komitetu Ministrów i przedstawieniem Zarządzającego Ministerium Finansów, w dniu 27 Marca r. b. Najwyżej rozkazać raczył, iżby do czasu zatwierdzenia nowej Ustawy Celnej, dopuścić w sposobie czasowego środka, aby wyprawiane za granicę z Cesarstwa i Królestwa Polskiego pocztą posyłki nie były poprzednio przedstawiane Komorom, i aby na Urzędy Pocztowe włożony był obowiązek przestrzegania, iżby pocztą nie były wysyłane przedmioty taryfą do wywozu w obce kraje zakazane.

O takowym rozkazie Najwyższym Magistrat, w wykonaniu Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 10 (22) Maja r. b. 1862 Nr. 13236/3506, podaje do wiadomości powszechnej.— p. o. Prezydenta *Woyda.* — Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Najwyżej zatwierdzonem w d. 3 Kwietnia r. b. zdaniem Rady Państwa, postanowiono:

1) Urządzić w Królestwie Polskiem we wsi Aleksandrów, przy nowo budującej się drodze żelaznej Warszawsko-Bydgowskiej, Komorę 1ej klasy, pod nazwą Aleksandrowskiej.

2) Komorze tej nadać prawo poboru cła przez przeciąg 8 miesięcy i wysyłać na skład do komór: Warszawskiej, Moskiewskiej, i St. Petersburgskiej przez miesięcy 2, wszystkie dozwolone do przywozu zagraniczne towary, a nie przeznaczone wyłącznie do pewnych tylko portów i komór lądowych.

O takowym Najwyższym Rozkazie, Magistrat w wykonaniu Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 14 (26) Maja 1862 r. za Nr. 3724/14214 podaje do wiadomości powszechnej.— p. o. Prezydenta *Woyda.* — Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Z Petersburga, 4 Czerwca.
Wiadomości z okręgu Kubańskiego.

Jenerał-adjutant hrabia Jewdokimow, dowodzący wojskami okręgu Kubańskiego, w dzienniku działań wojennych powierzonych mu wojsk, za drugą połowę Kwietnia, donosi Ministrowi Wojny o zajęciu przez się gminy Dachowskiej, położonej w górze rzeki Białej, w dolinie pomiędzy głównem pasmem gór a górami Czarnemi.

Dolina ta stanowi ostatnią przydatną do zasiedlenia, w górę rzeki Białej, przestrzeń. Linja wzdłuż tej rzeki opiera się już na głównem gór paśmie, tak iż zajęcie doliny Dachowskiej upoważnia do twierdzenia, że cała przestrzeń pomiędzy Łabą i Białą podbitą została.

Do dopięcia tego skierowane były w końcu Kwietnia główne działania wojsk okręgu Kubańskiego.

W tym celu 25 Kwietnia, w miejscu projektowanej stanicy Carskiej (przy zbiegu rzek Mewedu-ka i Farsa), skoncentrowany został oddział, złożony z 16 ½ batalionów, dywizjonu dragonów i 5-ciu secin kozaków, z 10 działami.

Jednocześnie, osobnemu oddziałowi pułkownika Gorszkowa, złożonemu z 4-ch batalionów Kubańskiego pułku piechoty i 2ch secin kozaków z 2-ma działami górskiemi, poleconem było przeprawić się pod Topoguapem na lewy brzeg rzeki Bieloj i zapomocą demonstracji ku Kurdżipsowi, zrobić dywersję jednej części sił nieprzyjacielskich.

26-go Kwietnia oddział główny, pod osobistym kierunkiem Jenerała-Adjutanta hrabiego Jewdokimowa, dowodzącego wojskami okręgu Kubańskiego, wymaszerował ze stanicy Carskiej ku gminie Dachowskiej, drogą utorowaną w Marcu r. b., i w południe przybył na uroczysko Unakas.

Ztąd do gminy Dachowskiej miano do wyboru trzy drogi, z których środkowa, wiodąca przez wąwóz rzeki Żeszuko, była najdogodniejszą, podczas gdy dwie pozostałe, przechodzące przez skaliste i odwiecznym lasem porosłe odnogi gór Czarnych, tworzące wąwóz, były niedogodne dla poruszeń wojsk. Górale rachując na nieprzystępność bocznych ścieżek, zwrócili wszystkie swe siły ku obronie lasem porosłego wąwozu Żeszuko, który został przecięty kilku zasiekami, bronionemi przez silny oddział.

Hr. Jewdokimow, otrzymawszy o tem wiadomość, postanowił skierować wojska przez zachodni łańcuch gór, w tym celu, ażeby zeszedłszy z tych ostatnich, zająć z tyłu wąwóz Żeszuko. Dla odwrócenia zaś uwagi nieprzyjaciela, wysłano tegoż dnia drogą wschodnią 6 batal. piechoty, pod dowództwem pułkownika Hejmana; oddział ten odparłszy górali, broniących tej drogi, zdołał zejść do samej prawie doliny. Następnych dni torowano drogę zachodnią, wybraną dla zejścia do gminy Dachowskiej.

27-go tegoż miesiąca o świcie, kolumna złożona z 9 batal. i 4-ch dział górskich, pod dowództwem pułkownika Hejmana, wyruszyła z obozu na skaliste wzgórza prawego brzegu wąwozu Żeszuko, zajęła las pokrywający górę i zaczęła wyrąbywać drogę. Nieprzyjaciel, w przekonaniu niemożności dla oddziału zejścia tą drogą, nie ruszał się z początku z zajętej przez się drogi wschodniej, i dopiero w południe górale, dostawszy się na wzgórza zachodnie, zaczęli ostrzeliwać się z wojskami, które torowały w lesie drogę. Wieczorem kolumna wróciła do obozu, po przerąbaniu przez cały las drogi długiej około 3-ch wiorst i szerokiej na 200 do 300 kroków.

D. 28 prowadzono dalej przygotowania do spuszczenia się w dolinę. Tego dnia liczne tłumy górali, przybyłe z za rzeki Białej na pomoc Dachowcom, mocno zajęły las i rozpoczęły gorącą potyczkę z naszemi wojskami. Bataljony strzeleckie Kabardyńskiego, Szyrwańskiego i Samurskiego pułków piechoty i kompanja strzelców Stauropolskiego pułku piechoty przeznaczone do asekuracji robót, z początku wystrzałami wstrzymywały nieprzyjaciela; kiedy zaś górale zaczęli silnie następować na łańcuch tyraljerów, Samurcy poszli na bagnety, wyparli nieprzyjaciela i ścigali go aż do samego spadku w dolinę.

Dnia 29-go, jenerał-adjutant hrabia Jewdokimow, pozostawiwszy dla zabezpieczenia komunikacij na miejscu obozu na Unakazsie 2 ½ bataljony, jedną secinę kozaków i dwa działa, z pozostałemi wojskami posunął się wzdłuż wyciętego porębu, do przejścia przez góry, otaczające gminę Dachowską z północy. Nieprzyjaciel nie zważając na porażkę dnia poprzedniego, nie tracił jeszcze nadziei wstrzymania oddziału, i jak dawniej, pozostawał za wałami, usypanemi na głównej drodze przechodzącej przez wąwóz, lecz dostrzegłszy, że wojska rosyjskie zaczynają już spuszczać się z góry, po nowo usypanej drodze, i obawiając się, aby nie być odciętemi, górale pośpieszyli się cofnąć za rzekę Białą. O godzinie 4-ej awangarda kolumny z czterech bataljonów Sewastopolskiego pułku z dwoma działami, spuściła się w dolinę i zajęła stanowisko nad rzeczką Dacho. Pod jej zasłoną ku wieczorowi, na prawym boku rzeki Dacho zgromadziła się i reszta sił oddziału. Dnia 30-go odbyto rekonensans w dolinie od ujścia rzeki Dacho do Białej, i wybrano miejsce na nową osadę na prawym brzegu rzeki Białej, o 7 wiorst powyżej Kamiennego mostu. Następnie wojska wzięły się do otworzenia komunikacji po dolinie Dacho i przez wąwóz Żeszuko do osady Carskoj. W potyczkach i walkach, jakie miały miejsce pomiędzy 20 a 30 Kwietnia, straciliśmy w zabitych 9 niższych stopni, a w ranionych 4-ch ober oficerów [1]) i 75 niższych stopni. Dachowska dolina panująć nad wszystkiemi przeprawami przez wielką i małą Łabę, przez które stale przechodziły bandy rozbójnicze, silnie zamyka ze skrzydła linję Białej rzeki. Zajęcie jej, przedstawia doskonałą podstawę do działań w górnych kotlinach, leżących za rzeką Białą i ułatwia dostęp do gmin górali, leżących na zachód od tej rzeki. Jednocześnie zajęcie tej doliny wzmacniając położenie linji Białej rzeki, da nam środek do zmniejszenie rezerw w tylnych osadach okręgu Łabińskiego, skoncentrowawszy główną obronę kraju w osadach przednich.

[1]) Z Sewastopolskiego pułku piechoty praporszyk *Marionkow*, z Stauropolskiego pułku piechoty porucznik *Tuszyński*, z Szyrwańskiego bataljonu strzelców podporucznik *Szaufus*, praporszczyk *Wurzbicki.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Uwagi o górnictwie Rządowem w Królestwie Polskiem.

(Ciąg dalszy.)

Epoce Wydziału Górnictwa przy Komisji Skarbu zawdzięczamy nowe odkrycie potężnych pokładów węgla pod Hutą Bankową, na których rozwinięte roboty stanowczo wpłynęły na polepszenie biegu wielkich pieców. W epoce tej pierwszy raz wprowadzono do kraju metodę kontejską przy Fryszerkach, wykryto sposób emaliowania naczyń żelaznych kuchennych; ale najważniejszym nabytkiem tej epoki było stanowcze zapuszczenie biegu wielkich pieców w Hucie Bankowej na koksie—poprzednie bowiem próby wykonane za Banku, nie doprowadzały jeszcze do żadnego rezultatu. Ostatnie wypadki otrzymane w czasach, o których teraz mówimy, zwróciły uwagę prywatnych na Zakłady Rządowe, i zaczęto wierzyć, że Górnictwo w naszym kraju może otworzyć zyskowne szranki.—W roku zatem 1857 kilka towarzystw prywatnych ubiegało się o zadzierżawienie Górnictwa; te same jednak wypadki przekonały także Rząd, że Górnictwo nie jest ciężarem, którego za cokolwiek bądź trzeba się pozbyć, podane zatem warunki nie odpowiadały w zupełności widokom ubiegającym się o dzierżawę, a nadto spodziewano się, że po wprowadzeniu zmian i ulepszeń technicznych, Górnictwo w krótkim czasie świetniejsze wyda rezultata. Fabryki zatem i kopalnie Rządowe pozostały przy Rządzie, a w r. 1858 znowu z innego stanowiska spojrzano na nasze kopalnie i zakłady. Zmian i ulepszeń wołano wszędzie,—zaczął się zatem szereg prób i doświadczeń. Próby i doświadczenia są to rzeczy bardzo kosztowne, a w końcu nie nazywanoby prób próbami, żeby wszystkie miały się udać, nic zatem dziwnego, że w krótkim czasie wyczerpał się szczupły kapitał uzbierany na dalszy rozwój zakładów, i znowu znaleźliśmy się w tem samem położeniu jak w r. 1843, to jest z brakiem kapitałów, a zatem w położeniu najtrudniejszem dla kierujących zakładami. Znowu zatem ogólnie zaczęto wołać: tyle czasu przeszło, a Górnictwo z jednej strony Pszemszy zupełnie inaczej wygląda jak z drugiej; ogólnie zatem uwierzono w niepodobieństwo rozwinięcia zakładów i kopalń w dzisiejszych warunkach. Jedni żądając koniecznie nagłego rozwinięcia kopalń i zakładów porównywają nas z Anglią i za jedyny środek zbawienia podają konieczną potrzebę oddania całego Górnictwa w ręce prywatne; prywatni znowu spekulanci oceniając swoje siły, że wszystkiego razem niepodobna im zadzierżawić, radzą podział Górnictwa, i cząstkowe wydzierżawienie.

To ogólne zajęcie się Górnictwem jest dobrą dla niego wróżbą; gdzie wszyscy zaczynają szukać środków poprawy, tam koniecznie musi być coś do poprawienia, i przecież to niedokładnie zrobione kółko musi ktoś odkryć i zastąpić innem. Kiedy ktoś z ukochanych nam osób zasłabnie, zwykle wszyscy spieszymy z radami, ale rady niewiele przyniosą ulgi cierpiącemu, dopóki ktoś nieprzepisze środków, co zna ludzki organizm. Górnictwo ma także organizm, i nie tak łatwy do rozpoznania, jak się na pozór wydaje, długo trzeba go badać, żeby poznać, gdzie leżą tętna prawdziwego rozwoju i życia.

Najprzód musimy koniecznie zrozumieć, że żaden przemysł nie ma tyle lokalnych zasad, jak przemysł Górniczy. Przędzalnia—fabryka cukru—browar— mają mniej więcej te same zasady w Anglii, Belgii, Francji i Polsce; — bo bawełna, burak, jęczmień, mniej więcej wszędzie są też same,—ale w Górnictwie wszystko się zmienia; i tak, zaczynając od samego wydobycia materjałów surowych—natura pokładu, jego upad, potęga, stan piętra, wszystko stanowczo zmienia odbudowę, tak że upatrzenie prawdziwego systematu często drogą tylko długiego doświadczenia okupić można. Wydobyte na powierzchnią ciało kopalne znowu właściwe ma sobie własności i znowu drogą doświadczenia trzeba zdobywać zasady, które w procesie metalurgicznym okażą się najwłaściwsze. Zapewnie że teorja jest tu wielką pomocą i skraca drogę doświadczeń, ale nas od nich zupełnie uwolnić nigdy nie może. Niechże nikt nie myśli, że techników do prowadzenia kopalń i zakładów można znaleść odrazu, a brakowi krajowych robotników łatwo zaradzić, sprowadzając ludzi z zagranicy; bo tak inżynier górniczy jak robotnik, wtenczas będą najodpowiedniejsi, kiedy pierwsze kroki początkowej praktyki zaczęli stawiać w pośród kopalń i zakładów, w których kiedyś mają pracować. Nasze Górnictwo przeszło w tym względzie kosztowną praktykę, i dziś wiemy wiele zapłaciliśmy za naukę ludzi zagranicznych, którym oddawano kierunek zakładów, i wiemy także jakiego doznaliśmy zawodu na sprowadzeniu zagranicznych robotników. Tak więc rękę, która kieruje robotami i siłę, która wykonywa roboty, w Górnictwie nie da się nabyć odrazu, a jeżeli tak jest — trzeba czasu do ich przysposobienia, trzeba ciągłego działania w jednym kierunku, pewnego planu i systematu.

Jeżeli czasu potrzeba dla przygotowania pracowników górniczych, to go nierównie więcej wymaga samo przysposobienie robót; ogólnie jednak ludzie nawet cokolwiek obznajmieni z przemysłem górniczym, mylnie rozumieją możność rozwinięcia kopalń i Zakładów.

Zwykle bogactwo wnętrza ziemi łatwo nabiera ogólnego rozgłosu, i nic dziwnego, że kraj lubi się cieszyć obliczaniem miliardów ukrytych pod powierzchnią jego ziemi; Krasicki w satyrach nie zapomniał o Olkuszu, a zagonowy szlachcic z dumą powtarza—nie szeroko ale głęboko; zwykle zatem słyszymy zdanie: skoro są bogactwa w naszej ziemi, znalazłszy zatem ludzi i pieniądze, Górnictwo zaraz się rozwinie i staniemy odrazu, jeżeli nie tak swietnie jak w Belgji lub Anglji, to przynajmniej na równi z sąsiednim Szlązkiem. Nieszczęściem, to zdanie może być prawdziwe dla każdego rodzaju przemysłu, ale nie da się w zupełności zastosować do Górnictwa. Zapewne, że bez pieniędzy i ludzi i w Górnictwie nic zrobić nie można; ale Górnictwo potrzebuje jeszcze ważniejszego kapitału, a tym kapitałem jest czas. Przypuśćmy, że wznosimy jaką fabryka, np. przędzalnię; czas ukończenia robót obliczono na lat pięć, ale później widoki handlowe wymagają aby zakład w dwóch latach był czynny; obliczywszy zatem że zyski osiągnięte z pierwszego ukończenia fabryki, pokryją nam powiększone wydatki z powodu nagłego prowadzenia robót, sprowadzamy większą liczbę robotników, zakupujemy w kilku warsztatach naraz machiny i w dwóch latach stanął zakład gotowy do biegu. To samo rozumie się z powiększeniem produkcji;— kiedy jest pokup i wszystko pomyślnie idzie, łatwo rozszerzyć ściany budynku, pomieścić więcej machin i warsztatów, i produkcję podwoić. Inaczej jednak dzieje się w kopalni; — nagle zwiększył się pokup na węgiel— właściciel kopalń woła na inżyniera kierującego robotami, nie 200000 ale dziś 1,600,000 korcy rocznie możemy sprzedać, a przecież daleko więcej mamy pod ziemią. Inżynier, jeżeli jest sumienny, przedstawi plan, odmierzy cyrklem możliwy postęp robót przygotowawczych, i odpowie to być może, ale za lat 10 lub więcej. Ta odpowiedź nie może zadowolnić właściciela, bo któż przewidzieć może wypadki handlowe po latach 10, a tu zaraz trzeba robić nowe nakłady.

Ta niemożność nagłego rozwijania produkcji w przemyśle Górniczym, leży w samej naturze robót kopalnianych. Ktokolwiek raz przynajmniej zwiedził z uwagą wnętrza kopalń, ten łatwo zrozumie, że chcąc przygotować pole do odbudowy, trzeba przeprowadzić chodniki i pogłębić szyby, a w każdym chodniku lub szybie tylko kilku kilku ludzi możemy pomieścić; postęp zatem robót jedynie tu zależy od natury przebijanych pokładów, a są szyby i chodniki, w których zaledwie kilka cali dziennie upędzic można. Dla tego to w robotach górniczych czas jest najważniejszym kapitałem, dla tego noc nie przerywa robót kopalnianych, dla tego bardzo często w pierwsze nawet święta, górnik zmówiwszy cichą modlitwę pruje wnętrze ziemi, kiedy na jej powierzchni dzwony zwołują wszystkich wiernych do Świątyń Pańskich; dla tego także na wielkie dzieła w kopalniach długi szereg lat składać się musi a inżynier górniczy nieraz niema nawet nadziei, aby oglądał wypadek projektowanych przez siebie robót. Jak odrazu nie można zwiększyć produkcji w kopalniach i zakładach górniczych, tak równie raz ustanowionej odrazu niepodobna zmniejszać. *(d. c. n.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Dzisiejsza poczta nie przywiozła żadnych dzienników, oprócz paryzkich i to jeszcze z soboty, zatem nie zawierających żadnych bardziej zajmujących nowin. Dzienniki te rozpoczynają swe sprawozdania wiadomością o przyjęciu przez turyńską izbę deputowanych znaczną większością, wymotywowanego porządku dziennego, zaproponowanego, przez byłego ministra p. Minghetti; dotychczas przeciwnika obecnego gabinetu, porządku dziennego, który, jak wiadomo, właściwie jest wotum zupełnego zaufania dla gabinetu. Dzienniki paryzkie uznały za zbyteczne podnosić znaczenie tego wypadku parlamentarnego, słusznie uważając, że samo podanie cyfry głosów 189 za porządkiem dziennym, w obec 33 przeciw niemu, doskonale przedstawia jego doniosłość, wskazując jaką siłę posiada obecny gabinet, kiedy w tak drażliwych sprawach, jak zamachu w Sarnico i załatwienia kwestji rzymskiej, takie ma poparcie ze strony izby.

Z ogłoszonych przez gabinet madrycki dokumentów w sprawie meksykańskiej, które w Madrycie sprawiły niekorzystne dla jenerała Prima wrażenie, okazuje się, że jenerał ten tak w Soledad, jak i w Orizaba, działał wbrew warunkom układów pomiędzy Hiszpanją a Francją, a w obec tak jawnych zobowiązań może w istocie zdawać się dziwnem, pospieszne przyjęcie przez gabinet madrycki odpowiedzialności za działania tego jenerała. Według zdania dzienników hiszpańskich rozprawy w kortezach w tym przedmiocie, jakkolwiek stronnictwo progresistów postawi wniosek nagany dla gabinetu za jego postępowanie, nie odpowiedzą oczekiwaniom. Podobno ani p. Rioz Rozas, ani Gonzales Bravo, nie mają zamiaru zabierać w nich głosu, a p. Olozaga, który zapowiedział interpelację w kwestj Meksykańskiej, z powodu uroczystości w Logrogno nie będzie mógł być obecny przy tych rozprawach. Za to w Senacie spodziewają się, że sprawa ta wywoła ważniejsze rozprawy, mianowicie z powodu, że jen. Prim natenczas będzie obecny w Madrycie, i jako członek tego ciała politycznego, będzie powołany do dania objaśnień.

Jeszcze w połowie Kwietnia wice-admirał Jurien de la Gravière i p. Dubois przesłali jenerałowi Doblado protestację przeciwko wszelkiemu traktatowi zawartemu, lub mającemu się zawrzeć przez Juareza w celu sprzedania lub zastawienia jakiejkolwiek części terytorjum Meksykanskiego obcemu rządowi. Na to z Meksyku wkrótce nadesłana została odpowiedź, że Juarez nie będzie zwracał najmniejszej uwagi na tę protestację, i że zawrze wszelkie traktaty jakie uzna za stosowne. W istocie 28 Kwietnia Juarez podpisał z p. Corwin pełnomocnikiem rządu Waszyngtońskiego, traktat udzielający mu pożyczkę 25 miljonów dolarów, mającą się wypłacić w połowie gotowizną, na zapewnienie zwrotu której, oddane są najpiękniejsze prowincje Meksyku. Poseł francuzki w Waszyngtonie p. Mercier otrzymał polecenie zawiadomienia prezydenta Lincolna, że traktat z 28 Kwietnia, jako przeciwny wszelkim zasadom, będzie uważany przez Francję, jako zupełnie nieważny. Jednakże gabinet Waszyngtoński miał oświadczyć na to, że uważa traktat ten za ważny, lecz jednocześnie p. Lincoln miał postanowić, iż nie będzie on przedstawiony do zatwierdzenia senatowi, dopóki nie rozstrzygnie się walka prowadzona przez Francję. Zdaje się, że skutkiem takiej zwłoki będzie unieważnienie traktatu, bo kiedy Juarez zostanie wygnany z Meksyku, senat bez najmniejszej wątpliwości odmówi zatwierdzenia układu, zobowiązującego rząd Waszyngtoński do wypłacenia do rąk Juareza, natychmiast, pierwszej raty w ilości dziesięciu miljonów dolarów w gotówce.

Źródła depeszy o pobiciu wojsk francuzkich przez armję meksykańską pod stolicą tej rzeczypospolitej, możnaby się domyśleć nawet, gdyby nie było wskazane. Nie pierwszy to raz z Nowego Jorku przychodzi wiadomość o pobiciu francuzów w Meksyku, lecz zdaje się, że życzenia własne, biorą tam za rzeczywistość.

Ostatnie dzienniki północno-amerykańskie nie podają żadnych objaśnień o postępowaniu jenerała wojsk związkowych, Butlera, w Nowym Orleanie. Powtarzają tylko znaną depeszę z dzienników południowych, o zasekwestrowaniu 800,000 dolarów w konsulacie holenderskim. Dziennik *Courrier des Etats Unis* podaje urzędowe objaśnienia o podróży do Richmond p. Merciera posła francuzkiego, podróży która wywołała tak liczne komentarze. P. Mercier bez żadnej misji urzędowej, chciał tylko osobiście przekonać się o nadziejach i zamiarach południowców, a p. Seward oświadczył iż nie tylko nie będzie mu stawiał w tym względzie żadnych przeszkód, ale owszem pragnąłby aby wszyscy zagraniczni posłowie własnemi oczami przekonali się w jak rozpaczliwem położeniu znajdują się południowcy. Lecz w całej tej podróży p. Mercier, nie miał ani misji urzędowej ze strony swego rządu, ani też nie powiózł żadnych propozycij ze strony gabinetu Waszyngtońskiego, ale zaraz po powrocie osobiste swe wrażenia zakomunikował prezydentowi Lincolnowi.

Depesza z Raguzy, oprócz tego że jak i wszystkie jej podobne potrzebuje potwierdzenia, jest jeszcze zupełnie niejasna, bo zkąd innąd nie było wcale wiadomem że książę Mikołaj znajduje się w Niksiczu.

Anglja.

Londyn, 6 Czerwca. *Morning-Post* tryumfuje ze zwycięztwa odniesionego przez lorda Palmerstona w izbie niższej i nie znajduje słów dla potępienia źle skierowanej taktyki Disraelego i jego nienaturalnego przymierza ze szkołą manchesterską. *Daily-News* i *Morning Star*, które walczą oddawna przeciw marnotrawstwu rządu i zbytecznym wydatkom na armję i flotę, ubolewają nad tem, że rozprawy miały charakter za nadto stronniczy. Obie te gazety powstają na torysów za to, że nie mieli dość odwagi do podniesienia rzuconej sobie rękawicy. *Herald* drażni reprezentantów szkoły manchesterskiej.

Towarzystwo narodowe do popierania nauk społecznych *(National association for the promotion of social science)*, rozpoczęło wczoraj w Exeter-Hall swe posiedzenia. Obecne zgromadzenie doroczne, szóste od zawiązania się towarzystwa, otwarte zostało wczoraj po południu nabożeństwem w opactwie Westminsterskiem. Wieczorem tegoż dnia lord Brougham, jako prezydujący, zagaił posiedzenie długą mową, w której dotknął mnóstwa przedmiotów. Po oddaniu czci należnej pamięci zmarłego księcia-małżonka, mówca przeszedł na pole polityki. „Możemy poczytać siebie za szczęśliwych," powiedział on, „i szczycić się tem, że żyjemy w epoce, którą śmiało nazwać można wiekiem postępu. Opinja publiczna zachodniej Europy zwróciła uwagę na Wschód. Sam Sultan, który postanowił odwiedzić naszych sąsiadów i nas, przyswoił swojej polityce, tak pod względem handlowym jak i finansowym, zasady będące rezultatem naszego doświadczenia. Austrja, będąca oddawna z nami w przymierzu, okazuje się skłonną do przeobrażenia swych instytucij, a ponieważ posiada bogatą i wpływową arystokrację, zdolna będzie, po zaprowadzeniu rządu reprezentacyjnego w znaczeniu liberalnem, zapewnić trwały na lądzie stałym pokój. Rozwój także Austrji pod względem handlowym jest nadzwyczaj dla nas ważny, kraje bowiem monarchji austrjackiej posiadają, z wyjątkiem tylko bawełny, wszelkiego rodzaju płody surowe, których potrze-

bujemy, podczas gdy brak im wszelkich wyrobów, które produkujemy. Jak skoro wielki brak dróg komunikacji wewnątrz Austrji zniknie po ukończeniu przedsięwziętej budowy kolei żelaznych, wówczas nietylko handel austro-angielski wzmoże się w sposób trudny do obrachowania, lecz także Austrja stanie się dla nas drogą militarną do Indij Wschodnich, w którym to wypadku Wiedeń i Konstantynopol stanowić będą główne pomiędzy Londynem i Kalkuttą stacje. Rozwiązanie izb w Prusach oddziałało chwilowo zgubnie na ten kraj i służy nowym dowodem korzyści, jakie zapewnia rząd konstytucyjny, na zdrowych zasadach oparty. Mniejsze państwa niemieckie nie są z sobą w zgodzie co do niektórych ważnych kwestij; spory ich atoli nie naruszą powszechnego pokoju, kwestje bowiem, o które tu chodzi, znajdują się w ręku panujących i głównych członków władz gminnych. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że królestwo włoskie otrzyma wkrótce jedyny przedmiot, niezbędny do zapewnienia jego jedności, mianowicie stolicę." Lord Brougham widzi także we Francji rękojmię postępu i zwraca szczególną uwagę na udzieloną izbom tamecznym większą swobodę rozpraw. Co się tyczy Ameryki, mówca widzi w srożącej się tam wojnie domowej zgubne skutki demokratycznych instytucij. Zawsze, powiada on między innemi, państwa demokratyczne żywiły usposobienia wojownicze, a arystokratyczne przeciwnie dążyły i dążą do zapewnienia pokoju, jak tego uczy nas historja, począwszy od Sparty aż do naszych czasów.

Austrja.

Wiedeń, 7 Czerwca. Po załatwieniu kwestij konkordatu i podatków, przychodzi w izbie deputowanych kolej na roztrząsanie budżetu ministerjum wychowania publicznego, przyczem jednocześnie ma być rozwiązane ważne zadanie reform w tej gałęzi zaprowadzić się mających. Nic dziwnego, że w obec wielkich i niecierpiących zwłoki kwestij, które zajmowały dotąd izbę deputowanych, sprawy dotyczące wychowania publicznego znajdowały się na drugim planie, tak iż nawet istnienie komisji wychowania publicznego, jakkolwiek takowa mianowaną została wkrótce po otwarciu posiedzeń rady państwa, mało komu było znanem. Powszechnem jest mniemanie, że z reformą wychowania publicznego można cokolwiek zwlekać, a zdanie to jest poniekąd słuszne, o tyle przynajmniej, o ile działalność rady państwa musi być w inną stronę zwrócona. Lecz teraz izba deputowanych przystępuje do roztrząsania wydziału wychowania publicznego i ma oznaczyć stosunek wydatków na zakłady naukowe do pożytku przez te ostatnie przynoszonego. Jakkolwiek nie podobna spodziewać się, ażeby przy tej sposobności zaprowadzone zostały w wychowaniu publicznem reformy gruntowne, chwila atoli obecna zdaje się najstosowniejszą do tego, ażeby przy udzielaniu funduszów na szkoły, wytkniętą przynajmniej była obecna ich wadliwość, przez coby z jednej strony utorowaną została droga do reform, z drugiej zaś, komisja wychowania publicznego znalazłaby już gotowe do swej działalności skazówki.

W rozprawach izby deputowanych, główna uwaga zwrócona była na fundusze szkolne i na administrację. Co do oddzielnych pozycij budżetu tego wydziału, takowe załatwione zapewne zostaną w krótkim czasie. Tak przynajmniej wnosić można nie tylko z małej liczby mówców, którzy mają przemawiać przy roztrząsaniu oddzielnych pozycij budżetu, lecz i z tej okoliczności, że sprawozdanie komisji w tym względzie ominęło wiele przedmiotów, których izba nie myśli wcale podnosić.

Na onegdajszem posiedzeniu izby deputowanych, kwestję uniwersytetów austrjackich roztrząsnął ze znajomością rzeczy deputowany Herbst. Fakta, przez niego podane, przedstawiają system Thun'a w jak najsmutniejszych kolorach. Zresztą w mowie p. Herbsta ciekawe i nowe były tylko szczegóły, gdyż ogół systemu Thun'a oddawna został potępiony. Czy stan rzeczy zmieni się przy nowej radzie wychowania publicznego, niedaleka przyszłość okaże.

Izba odroczyła się onegdaj na 10 dni, poczem przystąpi do roztrząsania w dalszym ciągu budżetu wydziału wojny.

Francja.

Paryż, 6 Czerwca. Z powodu, że wszystkie wielkie kwestje polityczne są w zawieszeniu, uwaga rządu zwróciła się ku sprawom wewnętrznym i przemysłowym. Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów, wyłącznie miano się zajmować sporem towarzystwa kolei żelaznej Ljońsko-Śródziemnej, z towarzystwem kolei południowej o koncesję gałęzi kolei łączącej Marsylję z Cette. Rozprawy miały być bardzo żywe i tylko trzech ministrów oświadczyło się na korzyść towarzystwa kolei żelaznej Ljońsko-Śródziemnej, a mianowicie pp. Rouher, Walewski i Chasseloup-Laubat. Wszyscy inni ministrowie i członkowie rady ministrów wzięli stronę towarzystwa kolei południowej. W zwycięztwie tego ostatniego towarzystwa upatrywano chęć wpływu na departamenta południowe co do przyszłych wyborów. Na posiedzeniu tem nie przyjęto jednakże stanowczego postanowienia. Dziś zaczynają przebąkiwać o możliwem zlaniu się obu towarzystw.

Podróż różnych pogłosek, które dziś krążyły, powiadano że gabinet został zawiadomiony przez p. Grammonta, jakoby w Wiedniu poseł angielski starał się na drodze dyplomatycznej zbadać rzeczywistą prawdę o kandydaturze arcyksięcia Maksymiliana do tronu Meksykańskiego. Według tychże wiadomości, hrabia Rechberg stanowczo zaparł istnienia takiego projektu kandydatury.

Powiadają także, że wystąpienie w izbach angielskich stronnictwa torysów w celu obalenia gabinetu lorda Palmerstona, było w części skutkiem podróży p. Lindsay do Francji. Mąż ten stanu miał otrzymać z ust Cesarza zapewnienie, iż gabinet torysowski wcale nie byłby nie miłym rządowi cesarskiemu; z tąd to miał powstać manewr strategiczny przeciwko lordowi Palmerstonowi, który dla tego nie powiódł się, że zjednał obecnemu gabinetowi poparcie przeciwników wpływu francuzkiego. Cała ta pogłoska, choćby nawet podstawą jej był fakt rzeczywisty, nacechowana jest wyraźną przesadą. Może jednakże przypuszczenie, że w tej napaści na gabinet uczuwać się dawała ręka Francji, uczyniło świetniejszem jego zwycięztwo.

Książę Napoleon był wczoraj na obiedzie u Cesarza i długo z nim rozmawiał. Jenerał Montebello ma wyjechać do Rzymu dopiero 23 b. m. Zaprzeczano dziś pogłosce jakoby biskup Roszelli wybrany został na nauczyciela Cesarzewicza, równie jak i wiadomości jakoby do tych obowiązków był powołany pan Caro.

Dzienniki paryzkie zajmują się ważnemi rozprawami toczącemi się w parlamencie włoskiem, przy czem nie wątpią o pomyślnem dla gabinetu p. Ratazzego ich ukończeniu. Powiadają pomiędzy innemi, że prokurator królewski w Turynie zażądał od izby deputowanych upoważnienia do wytoczenia procesu p. Bertaniemu, który podpisał protestację na korzyść oskarżonych z Bergamo i z Brescii, protestację przyjmującą solidarną odpowiedzialność za szalony ten zamach. Zeznania świadków w sprawie pułkownika Catabene, tak okazały się dla niego przychylnemi, że podobno wysłany został rozkaz uwolnienia go. Lecz zapewniają że pułkownik nie chce opuścić więzienia i chce koniecznie być sądzonym.

Sprawa stowarzyszenia kredytu ziemskiego włoskiego nie została jeszcze ukończoną. Spodziewano się z jednej i drugiej strony ostatecznego podpisania układów, kiedy powstał spór, który spowodował chociaż nie zerwanie układów, ale odroczenie ostatecznego posiedzenia i wyjazd p. Bixio; ten ostatni oświadczył, że towarzystwo francuzkie okazało wielką względność pod wszelkiemi względami i we wszystkich punktach i że więcej uczynić nie mogło. Zdaje się jednak, że wynajdzie się sposób usunięcia tego nieporozumienia i ukończenia układów.

Hrabia Lavradio poseł portugalski w Londynie, który, jak powiadano, miał mieć misję prowadzenia układów o małżeństwo króla Ludwika I z arcyksiężniczką, Marją-Dorotą austrjacką, siostrzenicą księcia Modeńskiego, dziś oczekiwany jest w Paryżu, skąd uda się do Londynu dla dalszego pełnienia swych obowiązków.

Włochy.

Turyn, 4 Czerwca. Garibaldi, jak wiadomo z nader umiarkowanem usposobieniem, przybył przed kilkoma dniami do Turynu. Nieporozumienie jego z jen. Samfront'em, które było przedmiotem tak długiej polemiki między dziennikami *Diritto* i *Italia* zakończyło się zobopólnemi wyznaniami pozostałemi na, zawsze w tajemnicy, poczem jen. Samfront jakoteż deputowani Mordini i Crispi podpisali deklarację, w której oświadczają, że obie strony są zupełnie niewinne i że nieporozumienie, jakie między niemi zaszło, nie może żadnych złych następstw za sobą pociągnąć. Prezes ministrów odwiedził onegdaj Garibaldego i miał z nim całogodzinną naradę, której obecny był tylko senator Plezza. Wczoraj wyjechał b. dyktator do Belgirate, willi położonej nad brzegiem jeziora Lago-Maggiore, gdzie już w różnych okolicznościach przepędzał po kilka tygodni. Garibaldi nie chciał, jak wiadomo, być obecnym na posiedzeniach izby z powodów, które wyłuszczył obszernie w liście przesłanym p. Ratazzemu, utrzymując między innemi, że tylko na usilne naleganie p. Ricasolego opuścił Kaprerę i przybył na ląd stały. Fakt ten, któremu przez długi czas zaprzeczano, dziś jest już dowiedzioną rzeczą.

List Garibaldego był niejako punktem wyjścia do burzliwych rozpraw, któremi izba rozpoczęła swoje posiedzenia. Stronnictwo ultra lewe, widząc się opuszczonem przez męża, którego, wszelkiemi sposobami i nawet wbrew jego woli, chciało mieć za naczelnika, przyjęło teraz szczególny rodzaj taktyki parlamentarnej. Oskarża bowiem gabinet, że sam wywołał wypadki w Sarnico, i powierza misję tę p. Crispi'emu, który wywiązał się wprawdzie z zadania z prawdziwym talentem ale w obec złej sprawy nic nie pomogą największe nawet zdolności. Prezes ministrów zaprzeczył stanowczo oskarżeniom p. Crispiego, nie mógł jednak przekonać zupełnie wszystkich umysłów, bo udział p. Depretis w składzie gabinetu pozostawiał zawsze jakąś wątpliwość w tym przedmiocie. Wdanie się dopiero w tę sprawę jenerała Bixio usunęło wszelką niepewność i wachanie dające się postrzegać u kilku deputowanych. Pan Bixio oświadczył w rzeczy samej, że ani p. Ratazzi ani p. Depretis nie wiedzieli nawet o projekcie wyprawy i że Menotti Garibaldi zobowiązał się przysięgą nie dozwolić karabinierom genueńskim wzięcia w niej udziału, lub sprzeciwienia się w czemkolwiek rozkazom rządu. Oświadczenie to wielkie zrobiło wrażenie w izbie, w której słowa zasłużonego jenerała, znanego ze swej poczciwości i szczerości mają zawsze wielką powagę. Można więc powiedzieć, że p. Bixio wygrał sprawę. Ostatni to zapewne cios zadany opozycji, z którego powstać na nowo przyjdzie jej z trudnością. Gabinet tą jej porażką zjednał sobie więcej jeszcze przychylnych a p. Ratazzi będzie żądał zapewne stanowczego wotum, aby postawić go na silniejszych jeszcze podstawach. Pod koniec posiedzenia p. Boggio wystąpił z mową nader przychylną dla gabinetu, której słuchano z wielkim zajęciem i po kilka razy przyjmowano oklaskami. Z wielkim zdziwieniem ultra-lewego stronnictwa, mowę tę popierał jeszcze własnemi uwagami, członek jego p. Petrucelli della Gatena.

P. Aleksander Bixio przybył tu przed kilkoma dniami w celu traktowania z p. Pepoli o interes towarzystwa kredytowego. Układy jak się zdaje są już na drodze do ukończenia, a za kilka dni nowy ten projekt ma być przedstawiony izbie.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 7 Czerwca. Pomimo wielostronnych zaprzeczeń, w wyższych sferach utrzymują, że małżeństwo księżniczki Pii z Królem Portugalskim nie tylko jest zdecydowanem, ale nawet wkrótce nastąpi.

Berlin, 6 Czerwca. Podają jako pewną wiadomość, że rząd heski chciał zbadać zdanie rządu francuzkiego, co do swego sporu z Prusami, i że rezultat tego kroku był dla niego niepomyślnym.

Frankfurt, 6 Czerwca. Krąży pogłoska, że elektor heski postanowił zrzec się tronu, i nabyć posiadłość w Prusach. Książę Fryderyk Wilhelm Gustaw Adolf Heski, przebywający w Kopenhadze, ma być przeznaczonym do objęcia steru rządu.

Trjest, 6 Czerwca. W Belgradzie ciągle panuje wzburzenie. Listy z tego miasta donoszą, że Serbja czeka tylko na hasło mocarstw przyjaznych, aby się wziąć do broni.

W porcie pirejskim spodziewają się kilku statków angielskich, które mają dawać baczność na wypadki na Wschodzie.

Trjest, 7 Czerwca. Wiadomości z Czarnogóry są dla Turków niekorzystne. W różnych potyczkach od 2-go do 5-go b. m. stracili oni blisko 2,000 ludzi. Abdi-Pasza został od granicy odparty. Pogłoska, jakoby Czarnogórcy żądali zawieszenia broni jest fałszywą.

Raguza, 9 Czerwca. Derwisz-Pasza z zapasami żywności wszedł do Niksiczu, dnia 5-go zdobył po pięciogodzinnej walce bronione przez księcia szańce twierdzy.

Nowy Jork, 27 Maja. Armja meksykańska na 10,000 ludzi silna, pobiła Francuzów pod m. Meksykiem. Francuzi stracili przeszło 300 ludzi.

Piętnasto-tysięczny oddział skonfederowanych, wyparł oddział Banksa z zajmowanego przezeń silnego stanowiska.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny; początek dnia pogodny, od god. 7-ej rano niebo na pół pogodne, po 8-ej zupełnie pochmurne, dopiero około g. 5-ej wieczorem zaczęło się wypogadzać, wieczór był zupełnie pogodny. Przez cały dzień panował mocny wiatr zachodni, wieczorem słaby. Powietrze znacznie się ochłodziło, średnia temperatura dnia jest $13\frac{1}{2}$ stopni, o $\frac{3}{5}$ stopni niższa od normalnej, największe ciepło rano wynosiło 16, najmniejsze wieczorem $9\frac{1}{3}$ stopni R. Barometr szybko wznosił się, średnia jego dzienna wysokość jest 749,64 milimetrów. Powietrze dosyć wilgotne.

— Maj r. b. był pogodny, ciepły, wilgotny i o 1,35 stopni R. cieplejszy niż zwykle; dwa dni początkowe i ostatnie cztery były chłodne; przeciwnie dzień 8-my i trzy dni: 20, 21, 22 gorące. Średnia temperatura całego miesiąca jest 12,09 stopni R. W stanie normalnym taż temperatura jest 10,74 stopni. Największe ciepło dochodziło 19,9 stopni R. dnia 20-go po południu, najmniejsze 3,8 stopni dnia 2-go w nocy; zmiany temperatury były nieznaczne. Barometr przy pogodnym stanie nieba i wiatrach północno-wschodnich utrzymywał się wysoko. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8,96 lin. par., większa o 0,91 lin. par. od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 2,40 lin. par. d. 1-go przed południem; najniżej 27 cali 4,93 lin. par. d. 28-go po południu; największa zmiana dzienna barometru, wynosząca 4,91 lin. par. przypadła d. 21-go na 22-gi, w czasie przejścia księżyca przez równik niebieski. Deszcze padały dość często i obficie, co przy znacznem cieple korzystnie wpływało na roślinność. Dnia 12-go wieczorem blizko przez godzinę deszcz ulewny padał, przy grzmotach i błyskawicach; ilość wody z tego deszczu wynosi 10 lin. par., blizko połowę tej ilości wody, jaka średnio w Maju u nas spada. Wilgotność powietrza średnia jest 69,8 na 100, blizko o dwie setne większa od normalnej. Ilość wody z deszczu z całego miesiąca wynosi co do wysokości 25,11 lin. paryz. o 0,97 lin. paryz. więcej niż zwykle. Stan elektryczności atmosferycznej, co do jej natężenia, średni jest 20,4 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 30 stopni d. 1 i 29 o godzinie 10 rano. Wiatry silne często panowały, osobliwie zachodni, w ogóle jednak panującemi były: północno-zachodnie i południowo-zachodnie. Dni pogodnych było 10, na pół pogodnych 12, pochmurnych 9, dni deszczu 11, mgły 6, grzmotów i błyskawic 3, wiatrów mocnych 13; w dniach pierwszych dziesięciu, równie i w dniach: 14, 16, 19, 29, liczne plamy pokazywały się na słońcu. Średni stan wody na Wiśle pod Warszawą wynosił stóp 3 cali 5,7 nowej miary pols. Największa wysokość wody dochodziła stop 5 cali 2 d. 1, najmniejsza stop 2 cali 7, d. 16 i 17.

— Z niewyśledzonej przyczyny wynikły dwa pożary, jeden dnia 14 Maja r. b. w mieście Piszczacu, powiecie Bialskim, skutkiem którego spalił się dom mieszkalny, ubezpieczony na rs. 400, i ruchomości wartujące rs. 50,—a drugi dnia 15 Maja w mieście Łomazach, w tymże powiecie Bialskim, i ten zniszczył trzy domy mieszkalne, ubezpieczone na rs. 520; przytem dla powstrzymania szerzenia się ognia, na dwóch przyległych budowlach rozebrano dachy.

— W posesji pod Nr. 1117 w mieście Warszawie, czteroletnia Zofja Borman, córka ogrodnika, dnia 16 Maja r. b., bawiąc się w ogrodzie, wpadła do beczki wkopanej w ziemię, a napełnionej wodą i nie mając ratunku życie zakończyła.

— Pod względem statystyki, tak ważnej, tak koniecznej dla każdego kraju, a temwięcej dla nas, bardzo jeszcze odlegli jesteśmy od krajów zachodnich, nie tylko, że nie posiadamy zebranych materjałów, ale że nawet zbierać jak należy, sumiennie, ich nie umiemy, bośmy nie przyzwyczaili się do dokładnego kontrolowania własnych swych działań i ich skutków. Każda praca w tym względzie ma wielkie znaczenie, raz jako obznajmiająca nas ze stanem rzeczy, powtóre jako wzór. Dla tego nie możemy nie wspomnąć, że p. H. Kirkor, z upoważnienia komitetu statystycznego gubernji wileńskiej, przedsięwziął wydać *Słownik jeograficzno-statystyczny gubernji wileńskiej*, a pragnąc uczynić go jak najdokładniejszym, odwołał się z prożbą do współobywateli o pomoc, przez nadsyłanie dokładnych wiadomości według wskazanych przez niegoż form, prawie takich samych, jakie Komisja Spraw Wewnętrznych, przed kilku laty rozesłała do zapełnienia, do miast i miasteczek Królestwa.

— Czasopismo miesięczne „Pamiętniki Ojczyste" *(Otiecziestwennyja Zapiski)*, rozpoczęło w zeszycie kwietniowym druk przekładu na język rosyjski „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. Przekład ten pięknym wierszem, dokonany został przez p. M. W. Berga, podług pierwotnej edycji paryzkiej.

— W dzienniku Petersburgskim *Akcjoner*, wyczytujemy, że handel rosyjski z Azją środkową zaczyna coraz więcej zwracać uwagę rządu, dzięki inicjatywie p. Ignatjewa, którego pobyt w Bucharze i Pekinie dał nowy popęd stosunkom handlowym Rosji z Chinami i Azją środkową. Wiadomo jest z pewnością, że w Petersburgu utworzony został komitet, dla zbadania szczegółowo potrzeb handlu z Bucharją. Komitet ten, pod prezydencją gubernatora jeneralnego Orenburgskiego, A. Besaka, składa się z pp. Ignatjewa, Paszkowa i Niebolsina, sekretarzem zaś jest p. E. Kühlewein. Głównie chodzi o utworzenie ajencji rosyjskiej w Bucharze, której o ile wiadomo, chcą nadać cechę czysto-handlową, z zupełnem wyłączeniem z niej żywiołu urzędniczego. Jest to myśl nader sprawiedliwa. Nadeszła już pora przejęcia się tą ideą, że obowiązki konsularne powinnyby być powierzane, przy ścisłym wyborze, indywiduom biorącym do serca i pojmującym handlowe interesa kraju.

— Romans Wiktora Hugo *Les Misérables* (Nędznicy), wychodzi w Nowym Sadzie w przekładzie serbskim.

— W Hoyerwerde, w górnych Łużycach, zaczęło wychodzić, pod redakcją p. Rychtara, nowe czasopismo miesięczne w języku serbo-łużyckim, pod tytułem: *Miszionski Poszol* (Poseł misjonarski).

— Szlązko-morawskie towarzystwo, mające na celu szerzenie wiadomości z gospodarstwa wiejskiego, przemysłu i nauk przyrodzonych, odbyło 3-go, 4-go i 5-go b. m. walne posiedzenia w Brnie *(Brünn)*. Przy tej sposobności miała miejsce wystawa rolniczo-przemysłowa krajów morawskiego i szlązkiego.

— Czytamy w *Narodnich Listach*: „Towarzystwo *Scatobor* zamierza zakupić groby znakomitych czechów: Presla, Szumawskiego, Jungmana, Czelakowskiego, Hawliczka i innych, w celu postanowienia na nich pomników. Toż towarzystwo zamianowało komisję artystyczną, która zadecyduje co do sposobu wznoszenia tych pomników, oraz co do tej okoliczności, czy takowe mają być osobno stawiane, czyli też razem w jednej kaplicy. Do komisji tej powołani zostali artyści Ullmann, Niklas, Hellich, Manes, Sejdan i Wildt."

— W Moguncji, na murze przyległym do jednej z bram miejskich, znaleziono 25 Maja następujący napis: BEVSAS. SVITI F. DELMAT. MIL COH. IIII. (Beusas, syn Suitusa, Dalmata, żołnierz czwartej kohorty). Była to właśnie kohorta dalmacka legionów rzymskich, jak o tem świadczą ślady czwartego wiersza tegoż napisu. Nie ulega przeto wątpliwości, że słowianie stanowili w legionach rzymskich całe oddziały. W 1860 znaleziono także w pobliżu powyższego punktu dwa kamienie grobowe żołnierzy z tejże kohorty. Potwierdza się przeto mniemanie, że w sąsiedztwie Moguncji znajdowały się fortyfikacje rzymskie.

— Wyszła w Lipsku pierwsza część dzieła Dra C. von Lützowa, o arcydziełach budownictwa kościelnego, obejmująca opis i rysunki następujących kościołów: Św. Pawła w Rzymie, św. Zofji w Konstantynopolu, fary w Pizie, kościoła św. Marka w Wenecji, katedry (niegdyś meczetu Abderrhamana I) w Kordubie, kościołów farnych w Moguncji, Speyerze i Bambergu, oraz katedr w Paryżu, Chartres, Rheims i Amiens. Część druga obejmować będzie opis i rysunki dziesięciu innych kościołów. Tak w opisie świątyń pod względem artystycznym, jak i w rysunkach niektórych kościołów, zaszły niedokładności.

— W Brunświku u Fr. Viewega, wyszło świeżo z druku dzieło pod tytułem: „Reforma związku celnego i przyszłość niemiecka, czyli o środkach pojednania północy z południem." *(Die Reform des Zollvereins und die deutsche Zukunft. Zur Versöhnung von Nord und Süd von D. L. Frauer)*. Autor, mieszkaniec Niemiec południowych, wynurza zdanie, że tyle pożądana jedność Niemiec da się osiągnąć za pomocą reformy związku celnego. Związek takowy powinien służyć rękojmią zjednoczenia mniejszych państw niemieckich pod kierunkiem Prus i dyrektorjum złożonego z reprezentantów tego ostatniego państwa, tudzież Bawarji i jednego jeszcze z małych państw, a do pomocy ma być dodany parlament celny z głosem stanowczym. Do takiego związku przystąpiłaby z postępem czasu i Austrja. W ten sposób państwa niemieckie, połączone pierwiastkowo dla widoków wyłącznie handlowych i przemysłowych, zbliżałyby się coraz bardziej pod względem wspólności polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

— Pod tytułem: Ameryka w obec Europy *(l'Amerique devant l'Europe)* wyszło świeżo w Paryżu dzieło, w którem hr. Gasparin podnosi ważne kwestje, wywołane wojną amerykańską i podaje odpowiednie środki dla najśpieszniejszego ich załatwienia, tak pod względem politycznym, jak i filozoficznym, mając nadto dobroludzkości na uwadze. W innej pracy pod tytułem: *Un grand peuple qui se relève*, p. Gasparin zbadał już dokładnie cały bieg wypadków w Ameryce, a trafność jego sądu, jego przewidywania, które, jak czas przekonał, ziściły się zupełnie, nadają słowu jego prawdziwą powagę, a nowemu dziełu znakomitą wartość.

— W prowincji Victoria (w Australji), znajduje się obecnie około 6,000 francuzów, zajmujących się poszukiwaniem złota. Ta mozolna praca małej tylko liczbie przynosi prawdziwe korzyści; największą zaś część kopiących pogrąża w najokropniejszą nędzę. Aby tym ostatnim przyjść w pomoc, zawiązało się, jak donosi *Monitor*, za staraniem wice-konsula francuzkiego w Melbourne p. Truy'a, towarzystwo dobroczynności, które zajmuje się zbieraniem składek miesięcznych i udziela z takowych rannym lub chorym odpowiednie wsparcie dla zaspokojenia przynajmniej pierwszych ich potrzeb. Gubernator kolonji, rada municypalna w Melbourne, i cała wreszcie ludność angielska i francuzka, przyłożyli się do tego dobroczynnego dzieła, które już od 19-go Stycznia r. b. rozciągnęło swą opiekę nad nieszczęśliwymi poszukiwaczami złota, i niejednokrotnie wyratowało ich z upadku. Podobne stowarzyszenia oddawna istnieją już w innych krajach i wszędzie jak najpomyślniejsze wydają owoce.

— Na posiedzeniu stowarzyszenia jeograficznego w Berlinie dnia 3-go Maja r. b., p. Barth przedłożył list p. v. Beurmann, pisany pod datą 28 Lutego w Dschalo, małej osadzie w Oazie Udschila (w Afryce). Umieszczony w tym liście opis podróży z Benghasi do Udschila, najwięcej się zajmuje miastem Benghasi, zostającem pod panowaniem rządu Trypolitańskiego. Klimat tej okolicy bardzo jest zbliżony do maltańskiego, a ludność jej mało podlega chorobom. Do portu w Benghasi zawijają pomniejsze tylko statki. Dalej następuje opis podróży z Benghasi do Udschila, skąd podróżny ten uda się do Murzuk, drogą dotychczas tylko przez Horemann'a przebytą. P. Wolfers przedstawił obraz stereoskopiczny jednego miejsca powierzchni słońca, który w roku przeszłym od p. Warrau de la Rue otrzymał; podług tego płomienia zajmują miejsca najwydatniejsze, plamy zaś mają pozór wydrążeń. — P. Baeyer mówił o zamierzonym pomiarze Europy środkowej, podług stopni jeograficznych. Austrja, Królestwo Saskie i Królestwo Włoskie przystąpiły do tego planu. Saksonja zamyśla przedsięwziąść nowe wymierzenie kraju, z zastosowaniem do stopni jeograficznych, a Austrja zajmuje się rozmierzaniem Czech. Przy tej sposobności przedstawił p. Baeyer jako rezultat swych spostrzeżeń, że obserwatorium królewieckie wykazuje znaczne zboczenie od regularnej rotacji sferoidalnej; w południku bowiem zachodzi różnica o 8 sekund, w linji równoległej zaś o $1\frac{3}{4}$ sekund. — P. v. Etzel rozprawiał o Grenlandji i nadmienił, że p. Tyler zrobił podanie do rządu duńskiego, celem otrzymania upoważnienia do założenia osady na wschodniem wybrzeżu Grenlandji. Przytem p. von Etzel przedłożył prace p. Rink'a: O podaniach grenlandzkich, — i O zgubnym wpływie stosunków krajowców z ludnością europejską.

— Żona jednego amerykańskiego rolnika, robiąc doświadczenia nad użyciem mydła przy praniu, odkryła, że biorąc na funt mydła około $1\frac{1}{2}$ łuta boraksu rozpuszczonego w wodzie bez zagotowania, nie tylko oszczędza się połowa wydatku mydła i trzy czwarte pracy przy praniu, lecz jeszcze bielizna przytem nabiera większej białości. Oprócz tego niszczy się gryzącą (kaustyczną) własność mydła, tak, że skóra na rękach praczek nie tylko nie ściąga się jak obecnie, ale przeciwnie staje się miękką i gładką.

CENY TARGOWE.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: żyta czetw. rs. 5 k. $62\frac{1}{2}$, pszenicy rs. 9 kop. 84, grochu polnego czetw. rs. 6 kop. $2\frac{1}{2}$, cukrowego rs. 7 kop. 5, fasoli rs. 9 kop. 2, gryki rs. 5 kop. $37\frac{1}{2}$, owsa rs. 3 kop. $93\frac{1}{2}$, mąki pszennej przedniej pud rs. 1 k. 95, ordynarnej pud rs. 1 kop. 25, żytniej pytlowej pud kop. $97\frac{1}{2}$, gryczanej pud rs. 1 kop. 5, kaszy jaglanej czetw. rs. 11 kop. $27\frac{1}{2}$, gryczanej zwyczajnej rs. 10 kop. $\frac{1}{2}$, drobnej rs. 18 kop. 4, jęczmiennej perłowej rs. 15 kop. 58, ordynarnej rs. 6 kop. 52, słomy pud kop. 26, siana pud k 50, drzewa sosnowego sążeń rs. 9, masła pud rs. 8 kop. 80, słoniny suszonej i wędzonej pud rs. 5 kop. 60, kartofli czetw. rs. 1 kop. $35\frac{1}{2}$, okowity wiadro rs. 3 k. 6, szumówki wiadro rs. 1 k. $83\frac{1}{2}$.

Sprowadzono w dniu piątkowym na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 646, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 323, w ogóle sztuk 969, wieprzy 1,056, cieląt 1,474, baranów 160; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 736, wieprzy 700, cielęta i barany wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 33; z bydła stepowego wyprowadzono: do Nowogeorgiewska sztuk 54, do Powązek 16; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 77, na chów do Warszawy i Pragi 23, z powrotem do domu, jako nie sprzedane na targu 21, pozostało remanetem sztuk 9.

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości.—Dziś we środę, dnia 11 Czerwca, drama w 1-m akcie, oryginalnie wierszem miarowym napisana przez J. Korzeniowskiego: **Klara**, odegrana przez pp. *Trapszę, Chomanowskiego, Palińską, Popielównę, Chęcińskiego, Dąbrowskiego*—Komedja w 2-ch aktach, z francuzkiego: **Trefniś**, odegrana przez pp. *Swieszewskiego, Chomanowskiego, Damsego, Rychtera, Rakiewiczową, Mazurowską, Dąbrowskiego, Rembeckiego, Prochazkę, Mrozińskiego, Fr. Królikowskiego, Krogulskiego, Adlera.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	60	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	$2\frac{1}{2}$
Loża 2 piętra z 4 bil.	2	70	10	Parter	„	45	$2\frac{1}{2}$
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	$2\frac{1}{2}$	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	„	75	$2\frac{1}{2}$	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie $7\frac{1}{2}$

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. $42\frac{1}{2}$ do rs. 1 kop. $45\frac{1}{2}$, za garniec od kop. $46\frac{1}{2}$ do kop. $47\frac{1}{2}$.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 10 czerwca.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	87	—
6ta „ „	97	—
Obligacje Skarbowe 4%	83	—
Listy zastawne 4%	$87\frac{1}{4}$	—
Bilety Banku Polskiego	—	$87\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę	—	$87\frac{5}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	$96\frac{7}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny	—	$621\frac{3}{4}$
„ Paryż 2 „	—	$80\frac{1}{6}$
„ Hamburg 2 „	—	$150\frac{5}{8}$
„ Wiedeń 2 „	—	$78\frac{3}{4}$
Żyto na targu	—	$49\frac{1}{8}$
„ na dostawę późniejszą	—	$48\frac{7}{8}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	68 90
Akcje kredytu ruchomego	—	857

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 2992)

MY ALEXANDER II.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy: iż Trybunał Handlowy w Warszawie,

w Imieniu NASZEM wydał wyrok następujący:

Obecni:	Działo się na sesji
Polaski, Vice-Prezes.	Trybunału Handlowego
Fuchs, Sędzia.	w Warszawie d. 23 Maja (4 Czerwca) 1862 r
Rozmanith, Sędzia.	
(podp.) Polaski V. Pr.	

(—) Andrychiewicz Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie,

W rozpoznaniu przedstawienia Sędziego Komisarza masy upadłości Izydora Zwejgbaum o wyznaczenie nowego ostatecznego pod prekluzią terminu, do likwidacji dla wierzycieli niestawających lub stawających a niesprawdzających się:

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Stosownie do art. 75 księgi trzeciej K. H. do likwidacji wierzytelności w masie upadłości Izydora Zwejgbaum dla wierzycieli stawających a niesprawdzających się lub wcale niestawających to jest: Banku Polskiego, Jana Epstejn, Anny z Fajansów Zwejgbaum, Marjanny Zwejgbaum, Hermana Garfunkel Mikołaja Skwarców, Judel Takar, Władysława Lubelskiego, Bernarda Sommerfeld, Tytusa Halpert, Markusa Stükgold Szymon Wiederschal, Sender Blocha; J. Lubelskiego, Adama Dyktur, I. Zylberberg, L. Asterblum, H. Nelkenbaum, M. Blumenthal, Ejzyka Wilder, Moszyńskiego Patrona z Warszawy, Morytza Marc, Bauman et Comp. Schunck et Comp. Adolfa Mayer junior z Lipska, Teodora Boettinger z Lyonu, J. Selig z Wrocławia, Marbacha, Wejgel z Chermnitz, Krysztofa Andrea z Mühlheim Mill et Deroj. Collet Dubois et Comp. z Paryża, L. Küppers et Comp. Salinger et Lesser z Berlina, Fryderyka Adolfa Schleicher et Sohn z Viersen nad Renem, Dumbar Dicksohn et Comp. z Belfart w Irlandji, L. Dohlheim et Comp. Heinricha Lewin Söhne, Jakóba M. Majer et Comp. Dawida et Com. Karola Gruner Karola Rozenthal, Henryka Cestarel, niewiadomych z zamieszkania jak niemniej dla wszystkich innych dotąd wcale nieznanych wierzycieli, nowy ostateczny termin cztero-miesięczny poczynając od daty zamieszczenia tego wyroku w gazetach pod prekluzją wyznacza, mocą tego wyroku umieszczenie którego w gazetach Syndykom poleca.

(podp.) Polaski Vice-Prezes.

(—) W. Andrychiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano aby wyrok ten wyegzekwowali, Naszym Prokuratorom aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawnie wezwani zostaną

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym w aktach Trybunału znajdującym się świadczą.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1862 r.

(podp.) Andrychiewicz, Pisarz.

(N. D. 2924) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że tak wełna jak i inne wszelkie przedmioty, poczynając od włącznie d. 30 Maja (11 Czerwca) b. r. tylko w nowym Składzie Bankowym, przy ulicy Nowogrodzkiej, mogą być przyjmowane.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r.

Za Prezesa, Vice-Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.

(1) za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

(N. D. 2966) *Rząd Gubernialny Płocki*

W zastosowaniu się do rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 8 (20) Sierpnia 1851 r. Nr. 54,571, podaje do wiadomości: że będące kupcami 2 gildji w r. z.

1. Jan Gutenkunst z Płocka, i

2. Markus Lindenberg z Janowa, patentów na rok 1862 nieodnowili, a tem samem handlu gildyjnego dalej prowadzić nie mogą.

Płock d. 9 (21) Maja 1862 roku

p. o. Gubernatora Cywilnego,

Radca Stanu, Ponomarew.

Naczelnik Kancelarji, Dorożyński.

(N. D. 2586) *Sąd Kryminalny Gubernii Płockiej i Augustowskiej.*

Stosownie do Postanowienia CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. w Gazecie Rządowej Królestwa Polskiego z dnia 24 Maja (5 Czerwca) t. r i w Tomie 43 Dziennika Praw tegoż Królestwa Polskiego, tudzież stosownie do Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października 1856 r. w Gazecie Rządowej z dnia 7 (19) Listopada t. r. i w Tomie 50 Dziennika Praw umieszczonych, wzywa następujące osoby, które się z kraju tutejszego oddaliły.

W sprawie LXXI.

691. Hechta inaczej Echta Jana, posiadacza, młyna w mieście Wąsoszu Powiecie Łomżyńskim który wyszedł do Pruss w okolice Królestwa do krewnych około r. 1844 mając lat 20.

692. Hecht vel Echt Adam brat powyższego, około r. 1849 wyszedł do Pruss mając lat 20.

693. Hecht vel Echt Leopold brat powyższych bliźniak zniknął około r. 1849 mając lat 20 wyszedł do Pruss.

W sprawie CXXII.

794 Giżyński Marjan ksiądz zakonnik z zgromadzenia Księży Bernardynów w Skempem, ze wsi Skempe Okręgu Lipnowskiego zbiegł za granicę w r. 1859.

W sprawie CXXXIII

806. Jankowski Michał wyrobnik z gminy Grzymki Powiatu Ostrołęckiego, w r. 1859 z pod dozoru policyjnego zbiegł za granicę.

W sprawie CXXXIV.

801. Tyll Adolf Bazyli, kleryk z klasztoru Księży Karmerlitów w Warszawie na Lesznie będący, z gminy Sokołowo Powiatu Lipnowskiego, zbiegł do Pruss w Styczniu 1857 r. urodził się w r. 1840.

W sprawie CXXXV.

808. Tadaszewski Kajetan, lokaj i rymarz z gminy Woli Starej Powiatu Lipnowskiego, zbiegł do Pruss w Kwietniu 1859 r.

W sprawie CXLII.

859. Hohenfold Daniel w r. 1780 urodzony były kasjer miasta Dobrzynia nad Wisłą emeryt z wzrokiem bardzo osłabionym mieszkając w Warszawie przy zięciu swym i cierpiąc wielki ból w piersiach 30 Czerwca 1855 r. wyszedł nad Wisłę i niewrócił, zdaje się, że umyślnie się utopił, jednakże Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mając sobie przedstawione te wszystkie okoliczności, reskryptem z dnia 12 (24) Lipca r. b. N. 11611/19604, postanowiła aby sprawa o opuszczenie kraju była dalej przeciw niemu prowadzoną.

W sprawie CXLVIII.

870 Grabowska Agnieszka wdowa włościanka, wyrobnica w r. 1800 urodzona zbiegła za granicę kraju w r. 1852 ze wsi Koliszewa gminy Wierzbowice Powiatu Płockiego.

891. Jankowski Jan-Kazimierz lat 60 liczący, rodem ze Szreńska szewc w r. 1831 wyszedł za granicę.

892. Ząbkiewicz Adam rodem ze Szreńska pochodzenia miejskiego wyszedł za granicę w r. 1837.

Aby te znich, które przebywają w Europie w przeciągu sześciu miesięcy, te zaś które przebywają w innych częściach świata, w przeciągu roku jednego, licząc od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych, wrócili do Królestwa Polskiego, i zgłosili się w którym kolwiek Urzędzie Policyjnym, do Sądu Kryminalnego.

Przytem Sąd Kryminalny ostrzega ich, że wrazie nieuległości prawa, i nie uczynienia zadosyć temu wezwaniu, stosownie do art. 340, K. K. G. i P. skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a wrazie samowolnego następnie powrotu do kraju zesłanymi zostaną na osiedlenie w Syberji, jeżeli w przeciągu zakreślonego powyżej czasu, nie usprawiedliwią, że wydalili się z kraju, z powodów od nich niezależnych, lub przynajmniej zmniejszających ich winę okoliczności.

Płock dnia 16 (28) Kwietnia 1862 r.

Prezes, Buszman.

(2) Padpisarz, Czarnowski

(N. D. 2376) *Poczthamt Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w składzie jego zalegają poniżej wyszczególnione listy pieniężne i posyłki zwrócone retro do Warszawy, po odbiór których, jeżeli po upływie trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, podawcy nie zgłoszą się z kwitami pocztowemi własność ich usprawiedliwiającemi, pieniądze w rzeczonych listach zawarte na korzyść Skarbu przeznaczone, a posyłki przez publiczną licytację na tenże cel sprzedane zostaną.

1. Adres listu, Pinkwas Rotersztejn, oddano na pocztę w Włodawie 27 Lipca 1860 r., przez J. Jakubowską, zwrócono z Lepela 9 Grudnia, znajdowało się w liście rs. 10.

2. Adres listu, Josek Zelman, oddano na pocztę w Warszawie 3 Maja 1861 r., przez Hrabczyńskiego, zwrócono z Garwolina, znajdowało się w liście rs. 1.

3. Adres listu, Pisarz Sądu w Wieluniu, oddano na pocztę w Warszawie 5 Czerwca 1861 r., przez Szymańskiego, zwrócono z Wielunia 15 Czerwca 1861 r., znajdowało się w liście k. 60.

4. Adres listu, Bobrowska, oddano na pocztę w Warszawie 23 Czerwca 1851 r., przez Okulskiego Urzędnika Komory, zwrócono z Sieradza 5 Lipca, znajdowało się w liście kop. 94.

5. Adres listu, M. M. Brockmann, oddano na pocztę w Warszawie 30 Czerwca 1861 r., przez Lande, zwrócono z Kalisza 5 Lipca 1861 roku, znajdowało się w liście rs. 45.

6. Adres listu, Paweł Domański, oddano na pocztę w Warszawie 17 Sierpnia 1861 r, przez Anastazją Domańską, zwrócono z Suwałk 18 Września 1861 r. znajdowało się w liście rs. 2

7. Adres listu, Antoni Opolski, oddano na pocztę w Warszawie 10 Sierpnia 1861 r. przez Okolskiego z Pekowizny, zwrócono z Suwałk 18 Września 1861 r. znajdowało się w liście rs. 2.

8. Adres listu, Michał Preczkiewicz, oddano na pocztę w Warszawie 16 Lipca 1861 r., przez Michałowskiego, zwrócono z Szawli 1 Października 1861 r., znajdowało się w liście rs. 3 k. 20.

9. Adres listu, Zisman Szwarcmann, oddano na pocztę w Warszawie 24 Września 1861 r, przez Ruchla Szwarcman, zwrócono z Petersburga 29 Września 1861 r. znajdowało się w liście rs. 3.

10. Adres listu, Jan Sopowski, oddano na pocztę w Warszawie 24 Września 1861 r., przez Sopowskiego, zwrócono z Jampola 19 Listopada 1861 r. znajduje się w liście rs. 2.

11. Adres listu, Alber Pytel, oddano na pocztę w Warszawie 28 Listopada 1861 r., przez Marjannę Pytel, zwrócono z Bobrujska 19 Listopada 1861 r., znajdowało się w liście rs. 3.

12. Adres listu, Lucyusz Bochwitz, oddano na pocztę w Warszawie 15 Września 1860 r., przez Oskierko, zwrócono z Michałowic 5 Lutego 1861 r., znajdowało się w liście rs. 27.

13. Adres listu, Marjanna Malik, oddano na pocztę w Warszawie 20 Kwietnia 1860 r., przez Malka, zwrócono z Michałowic 13 Stycznia 1861 roku znajdowało się w liście rs. 2.

14. Adres listu, Rafał Sztompe, oddano na pocztę w Warszawie 13 Marca 1861 r., przez Loübel, zwrócono z Wrocławia 19 Marca 1861 roku, znajdowało się w liscie rs. 5

15. Adres listu, Juliusz Miller, oddano na pocztę w Warszawie 31 Lipca 1861 r., przez Księżna Lubomierską, zwrócono z Wrocławia 23 Sierpnia 1861 r., znajdowało się w liście rs. 1 kop. 80.

16. Adres listu, Konstanty Borges, oddano na pocztę w Warszawie 20 Grudnia 1860 r., przez Marjannę Borges, zwrócono z Paryża 23 Sierpnia 1861 r. znajdowało się w liście rs. 3, ad Nr. 16, pieniądze znaleziono w liście zwyczajnym bez zadeklarowania.

17 Adres listu, Landraths-Ant w Wolhav, oddano w Warszawie 20 Grudnia 1860 r., przez Nannę Rüchter, zwrócono z Pruss 23 Sierpnia 1861 r., znajdowało się w liście kop 90, ad Nr. 17, jak 16.

Posyłki:

1. Adres Michał Mikułowicz oddano na pocztę w Warszawie, przez niewiadomego, zwrócono z Narczyńskiego Zawodu 4 Czerwca 1860 r., wartości rs. 7.

2. Adres Teodorów, oddano na pocztę w Warszawie, przez Huszczańskiego Praporszczyka niewiadomego pułku, zwrócono z Toroszczy 15 Marca 1861 roku, wartości rs. 3.

3. Adres, Elistrat Simonów, oddano na pocztę w Warszawie, przez Stolców Oficera niewiadomego pułku, zwrócono z Łęczycy 29 Lipca 1861 r., wartości rs. 1.

4. Adres, Wrońska, oddano na pocztę w Warszawie, przez Edwarda Wrońskiego, zwrócono z Radzynia 11 Października 1861 r., wartości rub. sr. 1.

5. Adres, Wagner, oddano na pocztę w Włocławku w Czerwcu 1860 r., przez Jana Sejhutter, zwrócono z Gostynina 18 Lipca 1860 r., wartości rs 2 kop. 40.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Maja) 1862 r.

Pomocnik Dyrektora Poczt,

(2) Radca Stanu, T. Kobierski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2978) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci: 1o Eligiusza Witkowskiego współwłaściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 301 położonej, a Nr. hyp. 190 oznaczonej, i wierzyciela sum złp. 1200, złp. 94 gr. 19 2/4, i złp. 928 gr. 16; na dobrach Lublni A. a sumy złp. 3766 gr. 7; na dobrach Lublni A. B. i E. położonych w Okręgu Kazimirskim Gubernii Lubelskiej ubezpieczonych; 2o Jana i Marjanny z Wysockich mał. Bukarów właścicieli dóbr Starawies część U. w Okręgu Krasnostawskim Gubernii Lubelskiej położonych; 3. Abrahama Fiszhaut właściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 467*b* położonej, a Nr. hyp. 315 oznaczonej; 4. Sury Jochwety Fiszhaut współwierzycielki sumy rs. 450 ubezpieczonej na nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. pol. 493 położonej, a Nr. hyp. 235 oznaczonej; 5. Abrahama v. Abla hitelman współwłaściciela nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. pol. 620 położonej, a Nr. hyp. 435 oznaczonej; i 6. Genenelli Arensztein współwierzycielki sumy rs. 600 na dobrach Izdebno i Orchowiec w Okręgu Krasnostawskim Gubernii Lubelskiej położonych, ubezpieczonej; rozwiniętem jest postępowanie spadkowe, i termin do regulacji tych spadków na d. 5 (17) Grudnia r. b. jest wyznaczony. Wszyscy zatem interesenci, w należne dowody opatrzeni, przedemną pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, pod prekluzją praw swoich stawić się winni.

Lublin d. 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r.

Bonar Sędzia, p. o. P. Z.

(N. D. 1266) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Donosi o otwartym spadku po ś. p. Aleksandrze Jabłońskim co do tytułu własności dóbr Gulina z Okręgu i Gubernii Radomskiej, oraz co do sumy rs. 4110 w depozyt Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Dąbrówki Podłężnej z tegoż Okręgu spłaconej, i wreszcie w ilościach rs. 3390 i 2655 w dziale IV. pod Nr. 26 i 28 mimo ich zaznaczenia do depozytu Banku z procentem i kosztami w ilości rs. 6119 kop. 13 przy tychże dobrach pozostających, i wzywa interesowanych, aby z dowodami prawa ich do tego spadku legitymującemi najdalej w dniu 4 (16) Wrzesnia r. b. w Kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją stawili się.

Radom dnia 20 Lutego (4 Marca) 1862 r.

Felicjan Tirpitz.

(N. D. 2980. Po Józefie Głowiankowskim b. Piarzu zgromadzenia rzeźników na dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1853 r. w Warszawie zmarłym, otworzył się spadek składający się z kwoty rs. 44 kop. 88½ do depozytu Banky Polskiego złożonej ponieważ spadku tego dotąd nikt nie objął dla tego wzywam wszystkich interesowanych aby z prawami jakie do niego mieć mogą, zgłosili się w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, niniejszego obwieszczenia gdyż po bezskutecznym upływie tego przeciągu czasu, zaniesione będzie przed Trybunał w Warszawie żądanie, o wprowadzenie Skarbu w posiadanie pomienionego spadku jako wakującego

Józef Radgowski, Zast. Ob. Prok.

(N. D. 2981)

Po Ludwiku Maj na dnia 4 (16) Czerwca 1856 r. w Warszawie zmarłym, otworzył się spadek, składający się z sumy rs. 1022 kop. 8 1/2 do depozytu Banku Poiskiego złożonej Ponieważ spadku tego nikt dotąd nie objął, dla tego wzywam wszystkich interesowanych, aby z prawami, jakie do niego mieć mogą, zgłosili się w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu, zaniesionem będzie do Trybunału w Warszawie żądanie, o wprowadzenie Skarbu w posiadanie pomienionego spadku, jako bezdziedzicznego.

Józef Radgowski Zast. Ob. Pr.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 2979) *Trybunał Cywilny Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

W skutek żądania nowej regulacji, domu pod Nr. pol. 272, tudzież ogrodu przy realności N. pol. 273 niemniej połowy placu pomiędzy temi dwoma realnościami egzystującego, ciągnącego się wzdłuż, aż do realności Łatwińskich, oraz kawałka tegoż placu w poprzecznym kierunku obejmującego w kwadrat łokci około 18, do Nr. 273 należącego, przy ulicy Namiestnikowskiej w mieście Lublinie położonych, które Aleksander i Marjanna z Menaczkowskich mał. Medeńscy za aktem przed Rejentem Okręgu Lubelskiego Majewskim d. 8 (20) Listopada 1860 r. na własność od Franciszki z Okasińskich 1o voto Dudzińskiej a 2o Wasilewskiej nabyli; termin do regulacji ich hypoteki na d. 6 (18) Września r. b. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej przeznacza, i wzywa wszystkich interesentów, prawa do wymienionych nieruchomości mieć mogących, aby się w dniu tym przed Pisarzem Ziemiańskim, w Kancelarji jego stawili i prawa swoje udowodnili, gdyż w przeciwnym razie stosownie do art. 151, i 154, prawa o przywilejach i hypotekach z r. 1818 prekludowani będą.

Lublin d. 26 Maja (7 Czerwca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Łaski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2793) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d 18 (30) Czerwca r b. odbędzie się w biurze Jej w Warszawie p d liczbą 744, przy ulicy Rymarskiej, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż ryczałtem soli kamiennej beczkowej, około pudów 30000, to jest: soli szybikowej około pud. 12000, i soli zielonej około pud 18000, z Magazynu Solnego Augustów in plus, a mianowicie: od kop. 70 za pud soli szybikowej, a od kop. 60 za pud soli zielonej.

Podający deklaracją, złożyć winien do depozytu kasy Głównej Królestwa, Gubernialnej Powiatowej, lub Banku Polskiego na vadium sumę rs 2000, w gotowiźnie albo w listach zastawnych z należnemi kuponami, lub też w papierach procentowych na kaucję przyjmowanych, i kwit do deklaracji dołączyć. Wrazie zaś złożenia vadium w Kasie Głównej Królestwa, deklarację w tejże Kasie pozostawić, dla dalszego z nią postąpienia podług adresu.

Vadium to nieutrzymujący się przy licytacji, zwrócone sobie mieć będzie, utrzymującego się zaś pozostan e jako kaucja, do czasu zabrania soli i zapłacenia za nią należności.

Szczegółowe warunki do licytacji w biurze Komisji Skarbu w Wydziale Dochodów Niestałych każdego dnia „oprócz świąt" przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje, podług niżej wymienionego wzoru napisane, przyjmowane będą przez Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu lub jego zastępcą, do dnia 18 (30) Czerwca r. b. do godziny 12 w południe. wprost lub przez pośrednictwo Kasy Głównej Królestwa, o ile przy vadium złożone zostaną, a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do 1 nastąpi.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu do Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, domieszczone być powinny następujące wyrazy.

„Deklaracje na zakupienie soli z Magazynu Solnego Augustów„

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1862 r.

Z polecenia Dyrektora

Głównego Prezydującego,

Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.

Dyrektor Kancelarji,

Radca Stanu, Parzelski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 12 (24) Kwietnia r. b. Nr. 4747 załączając w oryginale, kwit kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 2000 wyraźnie ruli srebrem dwa tysiące, podaję niniejszą deklarację, że zobowiązuję się zakupić ryczałtem sól skarbową z Magazynu Solnego Augustów, po cenach (cenę podaną za pud każdego gatunku soli wypisać liczbami i literami) i pod warunkami przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu ułożonemi, którym się poddaję w zupełności.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia mca i roku N. (poczem wyraźnie podpisać imię i nazwisko.)

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej otwarcia, tak jak gdyby podpisał sam kontrakt, Skarb zaś obowiązuje w tenczas, gdy odbyta licytacja zatwierdzoną zostanie.

Nakoniec zastrzega się: że deklaracje inaczej nie podług tego wzoru pisane, jako też warunkowe, uważane będą za nieważne.

(N. D. 2951) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana w sali licytacyjnej bióra Rządu Gubernialnego Warszawskiego odbytą zostanie głośna in minus licytacja na entrepryze przebrukowania ulic w m. Błoniu, zaczynając od sumy rs. 575 kop. 13 kosztorysem przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonym ustanowionej.

Każdy chęć mający podjęcia się pomienionych robót winien wcześnie przed terminem złożyć w kasie Gubernialnej lub w której kolwiek z kas Skarbowych, albo w Banku Polskim na vadium sumę rs. 57 kop. 50, jako 1/10 część tej sumy od jakiej licytacja się rozpocznie, poczem z gotowem kwitem, usprawiedliwiającym złożenie vadium, winien się zgłosić w miejscu i terminie powyżej ogłoszonym gdzie po złożeniu oddzielnie gotowizną kwoty rs. 10 na pokrycie kosztów ogłoszeń do licytacji przypuszczonym będzie.

Kosztorys robót i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego każdego dnia w godzinach biórowych, wyłączając niedzielę i święta uroczyste.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

z upow. Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny, Stróżycki.

(2) za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 2967) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na entreprzyę dostawy żywności dla więźni Gubernii tutejszej na przeciąg czasu od dnia 19 Września (1 Października) 1862 r. do dnia 19 Września (1 Października) 1863 r. czyli przez rok jeden, w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego przez opieczętowane deklaracje odbywać się będzie in minus licytacja od ceny normalnej po kop. 5 wyraźniej kop. pięć za jedną porcję dziennej żywności dla więzienia Lubelskiego i Panowskiego w dniu 18 (30) Czerwca 1861 r. zaś dla więzienia Siedleckiego i Bialskiego w dniu 10 Czerwca (1 Lipca) r. b.

Deklaracje przyjmowane będą do godziny 12ej w południe, poczem zaraz nastąpi rozpieczętowanie tychże.

Ubiegający się o tę dostawy niewyłączając tegorocznyche ntreprynerów złożyć będą obowiązani na vadium gotowizną lub papierami kurs w kraju mającemi w kasie Gubernialnej Lubelskiej lub też Powiatowej do entrepryzy dostawy żywności dla więźni w Lublinie rs. 900: w Janowie, Siedlcach, Biały po rs. 500, ostrzega się zarazem że żadne przekazy funduszów na vadium przyjmowane nie będą, po ukończeniu licytacji i przyznaniu entrepryzy najniższą cenę podającemu, żadna późniejsza oferta przyjętą nie będzie.

Deklaracje mają być podane podług wzoru, oddzielnie do każdego więzienia wyraźnie bez żadnych pomyłek, poprawek, podkreśleń i skrobań, lakiem zapieczętowane.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 14 (26) Maja 1861 Nr. 36141, 12439 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść dostawę żywności do więzienia N. (tu wymienić więzienie) na rok 1862/3 czyli na przeciąg czasu od dnia 19 Września (1 Października) 1862 r. po koniec miesiąca Września 1863 r. za opłatą dziennej porcji po kop. N. wyraźniej po kop. N. i poddająsię wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym a które mi dobrze są wiadome, kwit kasy N. na złożone w niej vadinm rs. . . . . dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Szczegółowe warunki dotyczące przedmiotowej entrepryzy przyjmowane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w godzinach biurowych w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego.

Lublin dnia 14 (26) Maja 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego Boduszyński.

p. o. Naczelnika Kancelarji, Szymański.

(N. D 2698) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sprzedaż akt niepotrzebnych w znacznej bardzo ilości około tysiąca pudów znajdujących się, i z rozmaitych gatunku papieru składających się w dniu 11 (23) Czerwca r. b. w biurze Rządu Gubernialnego poczynając od godziny 11ej rano odbywać się będzie publiczna głośna licytacja od ceny za jeden pud ustanowionej rubel srebrem jeden kop. dwadzieścia. Przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć vadium w ilości rubli srebrem dwieście, utrzymujący zaś przy kupnie obowiązany będzie przystąpić natychmiast do sprawdzenia przewagi papierów i uiścić całkowitą należytość jaka z przewagi papierów i w stosunku postąpionej ceny obrachowaną będzie, a najdalej za dni sześć od terminu do licytacji papiery swoim kosztem z temczasowego ich składu zabrać.

Odstępującym zaś od licytacji złożone vadia powrócone zaraz zostaną.

Lublin dnia 10 (22) Maja 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.

Naczelnik Kancelarji, E. Znatowicz.

(N. D. 2854) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości że w dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 11ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na oświetlenie latarni miejskich olejnych na ulicach, przy odwachach, aresztach, na placach i t. d. tak w Warszawie jak i na przedmieściu Pradze, na lat trzy to jest na czas od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. poczynając do dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1865 r. rachując za oświetlenie jednej latarni przez rok jeden jako praecium do licytacji ustanowione, po rs. 34 kop. 49.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entreprizę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreślań wypisać cenę za jaką podejmuje się jedną latarnię oświetlać stosunkowo mniejszą od ceny warunkami objętej.

Nadto do deklaracji powinien być dołączony kwit kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 2500, i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy i kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w Wydziale Admistracyjnym.

p. o. Prezydenta, Woyda.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się oświetlania latarni miejskich olejnych na ulicach, przy odwachach, aresztach, na placach i t d. tak w Warszawie jak i na przedmieściu Pradze na lat trzy, to jest na czas od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1862 r. poczynając, do dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1865 r. rachując za oświetlenie jednej latarni przez rok jeden, (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym kwit na złożone w kasie Ekonomicznej vadium rs. 2500 i na koszta ogłoszenia składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca . . . . 1862 r.

podpisać imie i nazwisko.

(N. D. 2855) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości, że w d. 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na roboty około odświeżenia koszar straży policyjnej w Ratuszu m. Stołecznego Warszawy, podług wykazu kosztów obliczonego na rs. 290.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entrepryzę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta m. opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą przez siebie odstąpiony procent od cen warunkami i anszlagiem objętych, nadto do deklaracji dołączony być winien, kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 30, i na koszta ogłoszenia rs. 5, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium niebędzie złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy, i kwit do nich dołączonym niezostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne w Wydziale Administracyjnym.

Warszawa d. 12 (24) Maja 1862 r.

p. o. Prezydenta, Woyda.

(2) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d...... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać roboty około odświeżenia koszar straży policyjnej w gmachu Ratusza miasta Warszawy i odstępuję od cen warunkami i anszlagiem objętych procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej vadium rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs 5 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem d...... Mca 1862 r.

(Pod spodem podpisać imię i nazwisko).

(N. D. 2856) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości że w d. 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 300 sztuk koszul dla aresztantów aresztu policyjnego miasta Stołecznego Warszawy licząc po kop. 75 za jedną koszulę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą przez siebie oznaczoną cenę, za jedną koszulę niższą od ceny warunkami objętej.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 22 kop. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 5, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie, do których vadium nie będzie złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy i kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdo-dziennie wyjąwszy dni świąteczne w Wydziale Administracyjnym.

Warszawa d. 12 (24) Maja 1862 r.

p. o. Prezydenta, Woyda.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy 300 sztuk koszul dla aresztantów aresztu policyjnego miasta Stołecznego Warszawy i żądam za jedną koszulę kop. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej vadium rs. 22 kop. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 5 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1862 r.

(podpisać imię i nazwizko)

(N. D. 2875) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

О порядкѣ торговъ въ 1862 году на поставку въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію вещей а также на постройку обмундированія для снабженія рекрутъ Царства Польскаго.

По заготовленію вещей и по постройкѣ обмундированія въ 1862 году, для Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи, на снабженіе рекрутъ Царства Польскаго, согласно разрѣшенію Намѣстника Его Императорско-Царскаго Величества въ томъ Царствѣ, дѣлаются извѣстными, во всей подробности, основанія, принятыя къ совершенію этой операціи.

Къ поставкѣ предлагаются слѣдующія вещи: сукна армейскія: сѣрое, темнозеленое, черное и сѣрое крестьянское; холсты: рубашечный и подкладочный, а также къ постройкѣ изъ помянутыхъ матеріаловъ слѣдующее обмундированіе: фуражныя шапки безъ козырьковъ, шинели, шаровары, галстуки, ранцы, рукавицы и холщевыя рубахи.

О количествѣ вещей, какое понадобится въ поставку, а также о числѣ обмундированій, какія потребуются въ постройку подрядчику будетъ объявлено, въ свое время.

Заготовленіе вещей будетъ произведено на общихъ правилахъ, указанныхъ во II главѣ III раздѣла I книги IV части свода Военныхъ постановленій, о подрядахъ военнаго Министерства.

Торги будутъ производиться въ Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи 11 и 15 числѣ Іюня мѣсяца 1862 года, въ *двухъ* видахъ: на всю операцію и особо по каждому званію вещей, на сукна и холсты и на постройку рекрутскаго обмундированія, т. е на шитье онаго.

Утвержденіе послѣдней цѣны, оставшейся на торгахъ, будетъ зависѣть отъ Намѣстника Царства Польскаго, по соображеніи цѣнъ, какія будутъ собраны къ этой операціи и окажутся выгодными для казны.

На случай неисправности подрядчика опредѣляется неустойка въ 15% подрядной суммы. Впрочемъ, подрядчикъ подвергается платежу полной неустойки только при совершенной неисправности. Подрядчикъ, заплативъ полную неустойку освобождается однакожъ отъ взысканія съ него тѣхъ убытковъ, которые будутъ понесены казною.

Въ обеспеченіе подряда будутъ принимаемы залоги, на точномъ основаніи статей съ 1588 по 1642 части I тома X Свода Гражданскихъ законовъ, изданія 1857 года.

При равенствѣ цѣнъ на торгахъ, количество вещей раздѣляется между торговавшимися, въ пропорціи вызововъ ихъ, а несогласившемуся на это раздѣленіе отказывается въ поставкѣ и вещи раздѣляются между другими желающими; но фабрикантамъ и заводчикамъ отдается преимущество передъ промышленниками не имѣющими собственныхъ фабрикъ и заводовъ.

Вообще, при пріемѣ вещей отъ подрядчиковъ будутъ устранены всякое замедленіе и стѣсненіе.

Матеріалы можетъ подрядчикъ ставить современи объявленія объ утвержденіи за нимъ подряда; а окончательный срокъ назначается на поставку матеріаловъ *перваго* числа Августа 1862 года.

Поставка вещей производится по мѣрѣ постройки оныхъ съ 1 Августа, а окончательная поставка обмундированія должна быть произведена къ 15 числу Октября 1862 года.

Торги будутъ произведены изустные, съ допущеніемъ при нихъ присылки запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи главы II раздѣла III книги I части IV Свода Военныхъ постановленій; но присылка запечатаныхъ объявленій отъ тѣхъ лицъ, которыя лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать въ изустныхъ торгахъ, воспрещается, и подобныя объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица, желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ нему, представить въ залогъ не менѣе 15% подрядной суммы.

Запечатанныя объявленія къ торгамъ должны быть присланы или поданы въ Коммисію, такъ, чтобы они поступили не позже одинадцати часовъ утра въ день назначенный для переторжки.

Запечатанныя объявленія, на основаніи статьи 1909, тома X свода законовъ Гражданскихъ изд. 1857 г, должны заключать въ себѣ: 1. согласіе принять подрядъ въ полнѣ, или какую либо часть его на точномъ основаніи прилагаемыхъ при семъ объявленій и условій, безъ всякой перемѣны; 2. цѣны складомъ писанныя, въ цѣнахъ не допускается никакихъ другихъ дробей, кромѣ ¾, ½, ¼, ⅛ и 1/16 коп. серебромъ; 3. мѣстопребываніе, званіе, имя и фамилію предъявителя, также мѣсяцъ и число когда писано. При объявленіи должны быть приложены: 1. документы о званіи предъявителя; 2. залоги, или поручительства соразмѣрные суммѣ неустойки.

Надпись на пакетѣ, въ котсромъ запечатано объявленіе, должна быть слѣдующая: „объявленіе въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію къ назначенной такого то мѣсяца и такого то числа переторжкѣ, на поставку вещей и на постройку обмундированія для рекрутъ Царства Польскаго."

Объявленія, заключающія въ себѣ условія въ чемъ либо не согласныя съ публикованными; а также объявленія при которыхъ не приложено залоговъ, соразмѣрныхъ суммою неустойки, будутъ оставлены безъ всякихъ послѣдствій.

Управляющій Коммисіею

Полковникъ, Бушенъ.

Членъ Коммисіи,

Коллежскій Совѣтникъ, Червиньскій.

ВѢДОМОСТЬ.

Вещамъ назначеннымъ къ заготовленію Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи въ 1862 году, для рекрутъ Царства Польскаго.

Поставить.

Сукна сѣраго фабрикантскаго 41,875 аршинъ, сукна темнозеленаго 22,902 арш. 9 вер., сукна чернаго 641 арш. 3 вер., сѣраго крестьянскаго 11,240 арш. 4 вер., холста подкладочнаго 167,581 арш. 11 вер., холста рубашечнаго 122,040 арш.

Изъ матеріаловъ этихъ предположено построить

Фуражекъ 11,331 паръ, галстуковъ 10,307 паръ, шинелей 10,000 паръ, шароваръ 11559 паръ, рукавицъ 10,499 паръ, ранцевъ 10808 паръ; рубахъ 18,080.

УСЛОВІЯ.

На поставку въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію вещей и на постройку рекрутскаго обмундированія для рекрутъ Царства Польскаго въ 1862 году.

I. Поставку вещей потребныхъ Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи, въ теченіе одного тысяча восемьсотъ шестьдесятъ втораго года, для рекрутъ Царства Польскаго и постройку рекрутскаго обмундированія, могутъ принять на себя тѣ желающіе, которые имѣютъ право участвовать въ подрядахъ на основаніи правилъ изложенныхъ въ статьяхъ съ 1737 по 1843, I части X тома свода гражданскихъ законовъ изданія 1857 года.

II. На какое число рекрутъ должно будетъ поставить вещей и построить рекрутскаго обмундированія, съ зачетомъ въ то число матеріаловъ и шитыхъ вещей, состоящихъ при Коммисіи и въ особыхъ складахъ, Коммисія обязана поставлять подрядчика въ извѣстность не позже семи дней послѣ полученія разспоряженія отъ высшей власти.

III. Еслибы, послѣ даннаго подрядчику объявленія на поставку вещей, потребовалось поставить оныхъ и построить рекрутскихъ обмундированій болѣе, чѣмъ предназначено будетъ съ начала, то подрядчикъ долженъ исполнять эти требованія безпрекословно, въ назначенный срокъ и по той самой цѣнѣ, которая состоится при подрядѣ. О сей добавочной постройкѣ и къ которому времени должны быть поставлены вещи, равно построено рекрутское обмундированіе, Коммисія особенно должна поставить подрядчика въ извѣстность.

IV. Вещи должны быть поставляемы въ магазины Коммисіи, на подводахъ подрядчика, по мѣрѣ постройки оныхъ, съ перваго Августа, а окончательная поставка обмундированія, должна быть произведена къ пятнадцатому числу Октября 1862 года если таковой срокъ не будетъ назначенъ ранѣе или позже; о чемъ будетъ предваренъ подрядчикъ своевременно.

V. Сукна должны быть поставляемы только издѣлій Велико-россійскихъ губерній; всѣ же остальныя вещи могутъ быть и Польскихъ издѣлій; но, во всякомъ случаѣ, то лицо, которое обяжется поставить всѣ вещи только изъ русскихъ издѣлій, при равныхъ цѣнахъ, будетъ имѣть преимущество предъ другими поставщиками, желающими ставить матеріалы польскіе.

VI. Холсты рубашечный и подкладочный, поданнымъ отъ Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи образцамъ должны быть чистые, ровные, плотные, безъ кострики и безъ всякихъ поврежденій и не уже 8ми вершковъ ширины. Холсты имѣющіе 9, 10, 11, 12 и 13 вершковъ ширины будутъ приниматься за 8ми вершковые, и имѣющіе 14, 15 и 16 вершковъ ширины будутъ приводиться въ 8ми вершковую ширину.

VII. Сукна армейскія, какъ то: сѣрое, темнозеленое и черное, подрядчикъ обязанъ выставить, согласно выданнымъ Брестъ-Литовскою Коммисаріатскою Коммисіею образцамъ, равной ткани плотныя, безъ видимыхъ рядовъ и не грубой пряжи, шириною въ одинъ аршинъ четырнадцать вершковъ. Въ отвращеніе всякихъ недоразуменій относительно качества поставляемыхъ суконъ и холстовъ, образцы этимъ матеріаламъ будутъ заготовлены Коммисіею въ трехъ экземплярахъ совершенно сходные и одинаковаго качества, съ тѣмъ, чтобы образцы эти хранились въ Брестъ-Литовской Коммисіи въ канцеляріи Намѣстника и у подрядчика.

VIII. Сукно на ранцы должно быть сѣрое крестьянское пятнадцати вершковой ширины, изъ овечей шерсти, безъ примѣси коровьей клелой плотное, але хорошо увиенное потомъ вымоченное, чтобы имѣло установленную доброту и было сходно съ образцомъ въ Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи находящимся.

IX. Для обмундурованія каждаго рекрута Царства Польскаго должны быть строимы слѣлующія вещи: фуражная шапка на подкладкѣ, шинель съ подкладкою, шаровары на подкладкѣ, рукавицъ пара безъ подкладки, галстукъ на подкладкѣ, рубахъ двѣ, ранецъ на подкладкѣ.

X. Постройку самаго обмундурованія подрядчикъ долженъ производить по образцамъ, равно по слѣдующему описанію.

а) *Шапка фуражная*, темно зеленаго сукна, ко его отпускается 3 вершки 15 дробныхъ, на простеганномъ холстѣ ко его отпускается одинъ аршинъ. Дно шапки въ діаметрѣ 6 1/4 вершковъ, шапка стачивается изъ четырехъ равныхъ частей безъ выпушекъ. Ширина стѣнокъ отъ околоша до верхняго круга 2 вершка. Околошь шириною въ одинъ вершокъ, безъ выпушекъ. Шапки для рекрутъ строить глубже обыкновенныхъ солдатскихъ и подкладывать паклю, согласно Высочайше утвержденному образцу, разесланному при Циркулярѣ Коммисаріатскаго Департамента отъ 18 Августа 1836 года.

б) *Шинель*, по новому образцу сѣраго сукна съ таковымъ же воротникомъ, безъ погоновъ и клапановъ на воротникѣ, должна имѣть: длину полъ на 8 вершковъ отъ земли, полноту такую, чтобы когда шинель разостлана, то отъ передняго угла одной полы до таковаго же другой, по прямому направленію, было мѣры около 1 аршина 6 вершковъ больше противу роста человѣка. Для сего, между спиною и полами шинели въ низу вставляется съ каждой стороны клинъ, соотвѣтственныхъ размѣровъ. Борты прямые съ 6 суконными пуговицами, въ одинъ рядъ, но пуговицы посажены такъ, чтобы послѣдняя къ низу приходилась противъ нижней части живота. Обрѣзъ лѣваго борта пристѣгивается къ правому посредствомъ двухъ крючковъ, въ вѣрхнемъ углу и противъ таліи. Отъ нижняго крючка и далѣе до низу, борты полъ срѣзаны не прямо въ низъ, а съ напускомъ на искось, для того, чтобы полы, больше заходились одна на другую. Подкладка въ рукавахъ и подъ боками таліи доходящая до нижней пуговицы. Рукава дѣлаются столь широкими, чтобы свободно надѣвались на полушубокъ, а длиною равнялись съ вторымъ составомъ большаго пальца. Обшляга шинели выкраиваются кругомъ равно и ширины имѣютъ 4 вершка. Воротникъ отложной, подбитый тѣмъ же сукномъ. Высота онаго такова чтобы, бывъ поднятъ, онъ съ зади доходилъ въ плошь до нижняго края каски или кивера, немѣшая однакожъ надѣвать таковой; съ переди же съ обѣихъ сторонъ воротникъ сей нѣсколько расширяется и накрываетъ нижнюю часть лица. Длица же воротника сего такова, чтобы передніе поднятые края сходились на лице. Нижняя половина воротника остающаяся не подвижною, застегивается спереди на три крючка. Для того, чтобы лежать плотно на шеѣ и ненапирать на затылокъ, воротникъ имѣетъ покрой не прямой а нѣсколько закрученный; при чемъ и передніе концы онаго срѣзываются не прямо, а также закругченными; складки: въ спинѣ шинели дѣлаются четыре складки, пришитыя на глухо, на 1/2 вершка ниже воротника, а даже свободно распускающіяся. Для стягиванія шинели, когда оная надѣвается въ рукава нашиваются изъ внутри, на высотѣ таліи на складкахъ коихъ здѣсь образуется болѣе, суконныя или тесемочныя гайки, которыя и стягиваются продѣтою въ оныхъ тесьмою. Съ наружи сборки сіи застегиваются перемычкою изъ двойнаго сукна, на двѣ пуговицы, посаженныя противъ таліи по обоимъ краямъ спинки, гдѣ для крѣпости нашиваются клапоны, шириною въ 1/2 вершка, а длиною въ 4 вершка. Перемычка имѣетъ съ каждаго конца по двѣ прорѣзныхъ петли, для застегиванія на ту или на другую, смотря потому, надѣта ли шинель на кафтанъ либо на полушубокъ. Карманы имѣются по одному въ каждой полѣ, съ продольными отвѣрстіями, прорѣзанными вершка на три впереди боковыхъ швовъ спинки и на той высотѣ, гдѣ кончаются клапаны задней перемычки. Отверстія сіи закрываются клапонами, шириною въ полъ вершка, а длиною въ пять, которыя застегиваются по срединѣ одною пуговичкою. На шинель отпускается сукна сѣраго 4 аршина 3 верш. и холста на подкладку и карманы 5 аршинъ.

б) *Шаровары*, темно зеленнаго сукна сшиваются изъ двухъ половинокъ; ввѣрху, спереди и сзади имѣются складки, каждая шириною въ 5/8 вершка, которыя пришиваются къ поясу, шириною спереди 2, а сзади 1/2 вершка. Спереди шаровары имѣютъ разрѣзъ отъ 4 до 5 верш., смотря по росту человѣка. По лѣвой половинѣ просѣкаются три петли, одна надъ другой, а на правой пришиваются три костянныя пуговицы. Сзади имѣются два суконныя запряжника шириною въ одинъ вершокъ на холстинной подкладкѣ. Въ боковыхъ швахъ шароваръ, на 1 вершокъ ниже пояса имѣются карманы, прикрытые клапонами, длиною 5 верш. Для подтяжекъ пришиваются сзади и спереди по двѣ костяныя пуговицы. Подкладка холщевая. На шаровары отпускается сукна 1 арш. 10 верш. и холста подкладочнаго 7 арш. 8 верш.

г) *Рукавицы*, темнозеленнаго сукна безъ выпушекъ и безъ подкладки, длина 5 верш. съ ушивкою на краю на 1/8 вершка; шьются столь свободно, чтобы могли просторно надѣваться на руки. Сукна на рукавицы отпускается 2 1/2 вершка.

д) *Галстукъ*, чернаго сукна, на холщевой подкладкѣ, ширина 2 верш., длина по толщинѣ шеи, застегивается съ зади двумя желѣзными крючками и таковыми же петлями съ права на лѣво. Съ переди, къ нижнему краю, пришивается изъ того же сукна, безъ подкладки манишка длиною 2 5/8 вершк., шириною вверху 3 вершка, а внизу 2 1/2 вершка. Сукна на галстукъ съ манишкою отпускается 1 вершокъ и холста подкладочнаго 1 вершокъ.

е) *Рубашка* изъ холста; воротникъ вышинѣ 1 1/2 вершка, имѣетъ разрѣзъ по срединѣ шеи, спереди воротника у нижнихъ краевъ, прорѣзываются двѣ петели, для завязыванія рубашки тесемками. Холста отпускается на каждую рубаху 6 арш. 12 верш., холстъ долженъ имѣть ширины никакъ немѣнѣе 8 вершковъ, имѣющій же 9, 10, 11, 12 и 13 вершковъ принимается за 8 вершковый, а 14, 15 и 16 вершковый приводится въ указанную 8 вершковую ширину; за симъ 16 вершковаго отпускается на рубаху 3 аршина 6 верш.

ж) *Ранецъ*. Сѣраго крестьянскаго сукна, на подкладочномъ холстѣ, кроится изъ трехъ частей, изъ коихъ одна длиною въ 1 арш. 3 верш., шириною 8 1/2 верш., а двѣ части составляющіе бока ранца, выкраиваются овально, каждая длиною въ 6 1/2 верш., шириною по срединѣ въ 2 3/8 вершка. Сшитый изъ этихъ трехъ частей ранецъ имѣетъ длины съ застегнутою крышкою 8 1/2 верш. ширины съ боками 10 1/2 верш. На крышкѣ въ низу прорѣзываются три петели, изъ коихъ двѣ на 1/2 верш. отъ боковъ и на 1/8 вер. отъ низа, а третья между ними по срединѣ; на эти петели застегиваются три суконныя пуговицы, пришитыя на ранцѣ. Къ ранцу сзади пришиваются двѣ подтяжки, сшитые изъ того же сукна на подкладкѣ, каждая длиною въ 1 1/4 аршина шириною въ 1 1/4 верш.; снизу ранца, вмѣстѣ желѣзныхъ крючковъ, пришиваются два деревянные костылька. Сукно на ранецъ отпускается указанной ширины 9 вершк. и холста подкладочнаго 1 аршинъ 12 вершковъ.

Еслибы въ продолженіи контрактнаго времени, произошло измѣненіе въ образцахъ, то принявшій на себя постройку вещей долженъ исполнить это безъ отговорочно, нетребуя никакого вознагражденія, въ такомъ только случаѣ, если измѣненіе это не будетъ требовать излишнихъ матеріаловъ противъ прежняго расчета. Шитье рекрутскихъ нещей доджно быть производимо прочно хорошими нитками и чтобы вещи имѣли надлежащій размѣръ.

XI. Сказанное обмундированіе должно быть строено, кромѣ рубахъ, рукавицъ и ранцевъ на три роста людей, на большой въ 2 арш. 9 верш., средній 2 арш. 6 верш. и малый 2 арш. 4 верш., по соразмѣрности, такъ, чтобы изъ 100 обмундурованій было: на большой ростъ 13, на средній 50 и на малый 37. Рубахи же и рукавицы дѣлать на два роста, большой и средній, по ровному числу, а ранцы на всѣ росты одной величины.

XII. Подрядчику, если онъ пожелаетъ, можетъ быть выдана въ задатокъ третья часть подрядной суммы, подъ особый залогъ рубль за рубль.

Задаточныя деньги должны вычитаться у подрядчика при каждой выдачи ему денегъ за поставленныя по договору матеріялы или шитыя вещи въ той соразмѣрности въ какой онъ получитъ задатокъ, то есть если подрядчикъ получитъ въ задатокъ 1/3 подрядной суммы, то должно вычитать у него 2/3 выданныхъ ему денегъ; если четвертую часть, то 1/4, и такъ далѣе. Помѣръ удержанія денегъ будутъ освобождаться и залоги, подъ задаточные деньги представленныя, если небудетъ въ виду явной неисправности подрядчика; но во всякомъ случаѣ, неудержанные задатки должны быть обезпечены залогомъ рубль за рубль.

XIII. Наемъ помѣщеній для швальни, въ которой подрядчикъ будетъ производить работу, равно перевозка матеріаловъ какъ изъ Коммисіи въ швальню такъ изъ оной обратно построенной одежды, зависить отъ подрядчика, который въ цѣнахъ своихъ на поставку вещей, долженъ расчитывать разходъ и поясненную надобность.

XIV. Нанимаемыя подрядчикомъ швальни на все время производства въ нихъ работъ, независимо надзора за оными подрядчика, будутъ состоять подъ постояннымъ наблюденіемъ Коммисіи для отстраненія могущихъ произойти злоупотребленій въ перемѣнѣ казенныхъ матеріаловъ и для наблюденія за прочностію производимыхъ работъ, особенно внутреннихъ, которыя при освидѣтельствованіи сшитой вещи немогутъ быть разсматриваемы во всей подробности. Для чего подрядчикъ объязанъ приступленіи къ работамъ объявить о времени въ которое онъ начнетъ и окончитъ ежедневныя работы потому, чтобы согласно таковому назначенію, наблюдающій за швальнями могъ явиться въ оныя, для прописанной надобности: безъ бытности же наблюдающаго швальни должны, оставаться запечатаны, и во время непроизводства работъ входъ въ нихъ запрещается, какъ подрядчику такъ и рабочимъ.

XV. Для отклоненія могущихъ возникнуть споровъ и недоразумѣній съ подрядчикомъ всѣ матеріялы опредѣленные, на рекрутскую одежду, будутъ разскраиваться при Коммисіи посредствомъ ея портныхъ, согласно размѣру одежды и формы ея; для чего и мочка суконъ будетъ производиться, на законномъ основаніи также подъ наблюденіемъ Коммисіи, ея служителями; а за тѣмъ подрядчикъ будетъ получать отъ Коммисіи выкроенные матеріалы изъ которыхъ и долженъ только шить вещи по образцамъ.

XVI. Принимаемыя подрядчикомъ въ мастерскіе матеріалы, до завоза построенной изъ нихъ одежды въ магазины Коммисіи, объязанъ подрядчикъ обезпечить, по стоимости вещей, узаконеннымъ залогомъ рубль за рубль, который не освобождается до пріема сшитой одежды въ магазины Коммисіи.

XVII. Порядокъ сдачи заготовленныхъ предмѣтовъ и шитыхъ рекрутскихъ вещей опредѣляется слѣдующій: а) исполненіе поставки считается со дня предъявленія вещей къ сдачѣ; для чего подрядчикъ самъ или чрезъ повѣреннаго, предъ завозомъ ихъ въ Коммисію подаетъ письменное объявленіе о томъ, въ какомъ количествѣ и какія именно матеріалы и шитыя рекрутскія вещи представляетъ къ сдачѣ; б) Коммисія, въ тотъ же день назначаетъ пріемщика, а поставщика снабжаетъ билетомъ съ показаніемъ въ ономъ изъ объявленія поставщика количества матеріаловъ или шитыхъ вещей. По билету сему, Смотритель магазиновъ пропускаетъ вещи на коммисаріятскій дворъ. в) пріемщикъ исполняетъ объязанность свою по долгу присяги. При смотрѣніи и опредѣленіи доброты вещей равно и прочности шитья вещей, онъ руководствуется выданными ему образцами. Относительно же опредѣленія мѣры холстовъ и суконъ, поставщику предоставляется право требовать, чтобы оные мѣрились на аршинъ или на десяти аршинной столъ; г) пріемщикъ объязанъ производить пріемъ, безъ всякого замедленія съ 8 часовъ утра до 3 часовъ по полудни; пріемъ не производится только въ одни воскресеные и праздничные дни; д) по пріемѣ щей, пріемщикъ каждый день отмѣчаетъ на выданномъ Коммисіею поставщику билетѣ: сколько именно вещей принято и сколько забраковано. По окончаніи пріема, по билету пріемщикъ подписываетъ оный: е) принятыя вещи равно и шитое рекрутское обмундированіе, въ самый день пріема оныхъ, свидѣтельствуется особо наряженною Коммисіею, которая о произведенномъ свидѣтельствѣ составляетъ надлежащіе акты. По произведеніи свидѣтельства, къ принятымъ вещамъ прилагаются красныя штемпеля Коммисаріатской Коммисіи и Управленія Брестъ-Литовскаго Комендавта; а за тѣмъ, вещи переносятся изъ завознаго двора въ сортовой магазинъ. Если при свидѣтельствѣ вещей принятыхъ пріемщикомъ, какая либо часть окажется не сходною съ образцомъ, то забракованныя вещи немедленно возвращаются подрядчику и съ Коммисаріатскаго двора вывозятся, если поставщикъ не предъявитъ спора о годности ихъ. Представленіе забракованныхъ вещей считается какъ бы несуществовавшимъ; ж) поставщикъ не довольный браковкою вещей, имѣетъ право образцы забракованныхъ вещей, съ приложеніемъ къ нимъ своей печати и ярлыка свидѣтельствовавшихъ лицъ, представить чрезъ почту или по стафетѣ, на счетъ виновныхъ, на разсмотреніе Канцеляріи Намѣстника Царства Польскаго. На ярлыкѣ, который прилагается къ таковымъ образцамъ, объяснить подробно причины, по коихъ вещи забракованы. Жалобу ту поставщикъ обязанъ принести не далѣе 8 дневнаго срока, со дня браковки. За умышленное притесненіе подрядчика, обнаруженное слѣдствіемъ, виновные предаются военному суду; з) Поставщику строго запрещается имѣть съ пріемщикомъ противузаконныя сдѣлки, воспрещенныя статьями 1955, 1956 и 1958 тома X. св. зак. Гражд. изданія 1857 г.; за нарушеніе сего поставщикъ подвергается взысканію, опредѣленному статьями 1959, 1960, 1961 и 1962 того же X. тома; и) выданный Коммисіею поставщику, при завозѣ вещей, билетъ съ роспискою на ономъ пріемщика и съ засвидѣтельствованіемъ смотрителя магазиновъ и члена Коммисіи, тогда, когда будутъ освидѣтельствованы особою Коммисіею, служить поставщику квитанціею въ пріемѣ, и въ самый день свидѣтельства представляется имъ пріемщикомъ лично въ Брестъ-Литовскую Коммисію. За неисполненіе сего, а равно и за медленность, поставщику предоставляется право приносить жалобу Начальству, но недалѣе какъ въ теченіи восьми дневнаго срока: і) По предъявленіи поставщикомъ и пріемщикомъ билета, Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія въ тотъ же день, и непозже какъ на слѣдующій день, даетъ пріемщику предписеніе о запискѣ принятыхъ вещей въ приходъ, и въ тоже время дѣлаетъ распоряженіе объ удовлетвореніи поставщика деньгами за принятыя вещи, непременно въ теченіи двухъ недѣль, со дня предъявленія билета. Если выдача денегъ будетъ промедлена болѣе двухъ недѣль со дня предъявленія билета, то поставщикъ имѣетъ право требовать уплаты неустойки, на основаніи XXII. пункта сихъ условій; к) при освидѣтельствованіи особою наряженною Коммисіею, рекрутскихъ обмундурованій, подрядчикъ или его повѣренный долженъ не отлучно находиться, и въ случаѣ обнаруженія какой либо части вещей не сходными съ образцомъ или неисправными въ шитье въ тоже время, обязанъ безъ прикосновно исправить и переменить; л) подрядчикъ неисправнымъ считается, когда къ опредѣленнымъ срокамъ не представитъ для сдачи подряженныхъ матеріаловъ, или не построитъ рекрутскихъ вещей; а равно, когда окажется въ построенныхъ обмундурованіяхъ несходность съ образцами, при освидѣтельствованіи вещей особою Коммисіею и уже, по одобрѣніи оныхъ этою Коммисіею, считается окончательный срокъ поставки.

XVIII. Въ обезпеченіе исправнаго подряда опредѣляются залоги въ наличныхъ деньгахъ и билетахъ банковыхъ и другихъ кредитныхъ установленій, закономъ въ принятію въ залогъ дозволенныхъ, на 15% подрядной суммы. Залоги эти остаются въ казнѣ до совершеннаго окончанія подряда.

XIX. Въ случаѣ неисправной поставки, на опредѣленные сроки, вещей или постройки обмундированія, Коммисія будетъ имѣть право первые искупить и на постройку послѣднихъ нанять другихъ мастеровъ, на счетъ подрядчика.

XX. При неисправности подрядчика, взыскется съ имѣнія его и съ представленныхъ имъ залоговъ: а) штрафъ по полупроценту на мѣсяцъ съ той суммы, коей сто или по договорной цѣнѣ просроченные поставкою вещи; б) Полученныя въ задатокъ деньги, сколько въ долгу на подрядчикѣ останется; в) Дѣйствительный казенный убытокъ отъ передачи на его счетъ быть могущій, по сравненію съ цѣнами подрядчика и г) Согласно выпискѣ изъ журнала Военнаго Совѣта 30 Апрѣля 1846 года, проценты на всю слѣдующую казнѣ сумму начиная ихъ чрезъ мѣсяцъ со дня объявленія отвѣтчику или его законно уполномоченному окончательнаго расчета, по день платежа. Врочемъ, когда цѣны по коихъ произведена будетъ покупка вещей и постройка обмундированія на счетъ подрядчика не будутъ превышать подрядныхъ въ контрактѣ цѣнъ, то всякое по сему случаю сбереженіе предоставляется въ пользу казны.

XXI. Въ случаѣ к кой либо претенсіи со стороны подрядчика, всѣ споры должны быть рѣшаемы, на основаніи руссихъ законовъ дѣйствующихъ въ Имперіи; что однакоже не лишаетъ подрядчика права, въ случаѣ надобности обращаться съ просьбами къ Господину Намѣстнику въ Царствѣ Польскомъ, въ канцеляріи сего Намѣстника, или къ непосредственному Начальству Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи.

XXII. Казна платитъ подрядчику неустойку въ слѣдующихъ случаяхъ: а) Если подрядчикъ, заключивъ контрактъ и представивъ узаконенные залоги подъ задатки, не получитъ задаточныхъ денегъ, въ теченіи двухъ недѣль со дня представленія залога, то получаетъ въ неустойку по одному проценту за каждый слѣдующій за тѣмъ мѣсяцъ, на ту сумму, которая не была ему выдана; б) Если казна просрочитъ уплату денегъ, слѣдующихъ подрядчику по контракту за поставленныя вещи, болѣе двухъ недѣль, со дня предъявленія билета о принятыхъ вещахъ, то за каждый слѣдующій за тѣмъ мѣсяцъ, платить подрядчику въ неустойку по одному проценту съ невыданной ему своевременно суммы; в) Неустойка отъ казны расчитывается по числу просрочныхъ дней полагая мѣсяцъ въ 30 дней.

XXIII. Платежъ за поставленныя вещи будетъ производимъ изъ Брестъ-Литовской Коммисіи.

XXIV. Еслибы до совершеннаго исполненія подряда постигла подрядчика смерть въ такомъ случаѣ, наслѣдники его или залогодатели, по всѣмъ статьямъ, объязаны исполнить оный.

XXV По окончаніи поставки вещей составляется расчетъ и выдается въ копіи подрядчику, который обязанъ, не далѣе шести недѣль подписать на ономъ согласіе свое или неудовольствіе. По истеченіи сего срока, никакія возраженія на расчетъ не пріемлются.

XXVI. Контрактъ по неизвѣстности сколько будетъ слѣдовать подрядчику денегъ за поставленныя имъ вещи, будетъ написанъ на гербовой бумагѣ одно-рублеваго достоинства; а деньги за бумагу на контрактъ будутъ удержаны съ подрядчика.

XXVII. Контрактъ съ обѣихъ сторонъ, т. с., какъ казны, такъ и подрядчика, долженъ быть соблюдаемъ свято и не нарушимо.

XXVIII. Во всѣхъ случаяхъ, здѣсь непоименованныхъ руководствоваться общими правилами, опредѣленными въ сводѣ военныхъ постановленій и соотвѣтствующими имъ законами гражданскими, сколько эти послѣдніе, по свойству подрядовъ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла, при чины быть могутъ.

Управляющій Коммисіею,
Полковникъ, Бушенъ
Членъ Коммисіи,
Коллежскій Совѣтникъ, Червиньскій.

(N. D. 2968) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Въ присутствіи Брестъ-Литовской Коммисаріатской Коммисіи, 11 и 13 числъ будущаго Іюня мѣсяца, будутъ производиться торги, на постройку при Ломжинскомъ Военномъ Госпиталѣ новаго деревяннаго ледника, длиною и шириною по 17, а высотою стѣнъ надъ землею 7 футовъ.

Кромѣ изустныхъ торговъ, допускается присылка запечатанныхъ объявленій, съ цѣнами и залогомъ примѣрно въ 100 руб. но съ тѣмъ, что бы объявленія эти, получены были въ Коммисіи отнюдь не позже 1 часа по полудни въ день переторжки.

Планъ, смѣты и условія, согласно которыхъ будетъ строится ледникъ, желающіе могутъ видѣть въ Коммисіи ежедневно, кромѣ дней по неприсутственныхъ.

Брестъ-Литовскъ 25 Мая 1862 г.

Управляющій Коммисіею,
Полковникъ, Бушенъ.

(N. D. 2961) *Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w kancelarji Instytutu Szlacheckiego, w d. 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu odbędzie się licytacja na sprzedaż następujących przedmiotów:

1) Objektów ubiorczych używanych; 2) objektów ubiorczych nie używanych; 3) materjałów ubiorczych; 4) kolder letnich i zimowych; 5) kap; 6) prześcieradeł; 7) Poduszek; 8) kawy, pieprzu, mydła, cukru i t. p. 9) blachy z kurytarza starej.

Mający zatem chęć przystąpić do powyższej licytacji, zechcą się zgłosić do kancelarji Instytutu, gdzie warunki do tej licytacji okazywane im będą codziennie od godziny 9 rano do 1 po południu, wyjąwszy dni świąteczne i uroczyste.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1862 r.
(1) Kiewlicz.

(N. D. 2756) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 2 po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego, licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji, podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających, na budowę nowego murowanego domu dla Ks. Plebana w wsi Mykanowie od sumy anszlagowej rs. 1581 kop. 92, przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć vadium w 1/10 części do jednej z kas Skarbowych lub miejskich, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót około budowy nowego murowanego domu dla Ks. Plebana w wsi Mykanowie, stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Vadium do tej entreprzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże dołączam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(Imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.)

Wieluń d. 10 (22) Maja 1862 r.
w z. Zieliński.

(N. D. 2963) *Naczelnik Powiatu Gostyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w drugim terminie w biurze mojem in minus licytacja przez deklaracje opieczętowane, napisane wedle wzoru zamieszczonego w Dzienniku Gubernialnym Nr. 14, 15, 16, oraz Powszechnym Nr. 73, 79 i 85 z r. b na entreprzę wystawienia nowej murowanej plebanii, oraz restauracją domu dla sług kościelnych w m. Kutnie podług anszlagu zatwierdzonego na rs. 3511 kop. 9 1/2.

Przystępujący do licytacji winien złożyć do deklaracji kwit którejkolwiek Kasy Skarbowej na złożone vadium 1/10 część sumy anszlagowej wyrównywające to jest rs. 351 k. 11.

Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną. Warunki licytacyjne, anszlag kosztów, oraz rysunek w biurze mojem przejrzane być mogą.

Kutno dnia 1 (13) Maja 1862 r.
J. Świecimski.

(N. D. 2796) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Z mocy Reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. Nr. 14,333, podaję niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w pierwszym terminie d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 3 z południa odbywać się będzie w biurze mojem in minus licytacja przez podanie opieczętowanych deklaracji, które tylko do godziny wyż wspomnionej przyjmowane będą, na podjęcie się entreprzy oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Czernicach od sumy rs. 1745 kop. 73 1/2 anszlagiem przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonym objętej, każdy więc mający chęć podjęcia się tej entreprzy winien do której bądź kasy miejskiej lub skarbowej albo też do Banku wnieść na vadium rs. 175, i kwit tejże kasy do deklaracji dołączyć które to vadium nieutrzymującemu się na licytacji powróconem zostanie zaś utrzymującego się na kaucją policzonem będzie.

Warunki do licytacji, anszlag i rysunek każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne i Niedzielne w biurze mojem przejrzane być mogą.

Przasnysz d. 12 (24) Maja 1862 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Przasnyskiego z d. 12 (24) Maja r. b. Nr. 6744 podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się podjąć entreprzy oparkanienia cmentarza grzebalnego w Czernicach za sumę rs. (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym i w ścisłem zastosowaniu się do anszlagu i rysunku.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 175 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. Mca N. 1862 r.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 2716) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. N. 6590 podaje ininiejszem do powszechnej wiadomości, iż w drugim terminie dnia 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 3ej z południa odbywać się będzie w biurze mojem in minus licytacja przez podanie opieczętowanych deklaracji które tylko do godziny wyż wsponionej przyjmowane będą, na podjęcie się entreprzy wystawienia domu dla Proboszcza w Czernicach oraz Budynku na stajnią z oborami i wozownią tamże, od sumy rs. 1526 kop. 5 anszlagami przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonemi objetej. Kazdy więc mający chęć podjęcia się tej entreprzy winien do której bądź kasy miejskiej lub Skarbowej albo też do Banku wnieść na vadium rs. 152 kop. 60 1/2 i kwit tejże kasy do deklaracji dołączyć, które to vadium nie utrzymującemu się przy licytacji powrócone zostanie zaś utrzymującego się na kaucją policzone będzie warunki do licytacji anszlagi i rysunki każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne i niedziele w biurze mojem przgjrzane być mogą.

Przasnysz dnia 2 (14) Maja 1862 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do doklaracji

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Przasnyskiego z dnia 2 (14) Maja 1862 r. Nr. 6370 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć entreprzy wystawienia domu dla Proboszcza w Czernicach, oraz budynku na stajnią z oborami i wozownią tamże za sumę rubli srebrem poddając się wszelkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym i w ścisłem zastosowaniu się do anszlagów i rysunków.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs 152 kop. 60 1/2 dołączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 2797) *Magistrat Miasta Liwa.*

Z powodu że dzierżawa dochodów propinacyjnych własności kasy miejskiej będących z dniem ostatnim Grudnia r. b. 1862 expiruje, Magistrat przeto w celu wydzierżawienia dochodu tego na rok jeden to jest od 1 Stycznia 1863 do końca Grudnia t. r. podaje niniejszem do powszechnej wiadomości iż licytacja rzeczonych dochodów odbędzie się w dniu 18 (30) Czerwca r. b. w tutejszym Magistracie in plus od sumy rs. 714 dotychczas rocznie opłacanej.

Mający przeto chęć żadzierżawić też dochody winni się zaopatrzyć w vadium rs 71 k. 40, w go towiźnie nadmieniając iż wszystkim starozakonnym chęć mającym licytowania tego dochodu choćby nieposiadającym kwalifikacji do wykupienia konsensu Skarbowego na wolny szynk trunków krajowych, stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 7 (19) Czerwca 1845 r. N. 9696 i 19726 wolno jest rzecony dochód zalicytować.

O innych zaś warunkach można powziąść wiadomość tak w biurze Naczelnika Powiatu Siedleckiego jako też i Magistratu tutejszego w godzinach biurowych.

Liw d. 15 (27) Maja 1862 r.
(2) Burmistrz, Szczepański.

(N. D. 2755) *Prezydent Miasta Łowicza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Magistratu tutejszego w dniu 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 11ej z rana odbywać się będzie w obecności W. Naczelnika Powiatu lub jego pomocnika in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie jarmarcznego i targowego w mieście Łowiczu na lata 1863/5 poczynając od sumy rs. 1266 przez dotychczasowego dzierżawcę opłacanej. Stawający do licytacji dołączyć winien kwit do deklaracji na złożone w kasie miejskiej lub innej kasie Skarbowej vadium w ilości rs, 126 kop. 60, który to kwit nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powróconym będzie, z aś otrzymującego przybicie zatrzymanym zostanie aż do ekspiracji kontraktu na pewność dotrzymania warunków, deklaracje winny być pisane wyraźnie bez poprawek podług załączonego wzoru które na pół godziny przed terminem oznaczonym na ręce Prezydenta składane być mają, inaczej bowiem pisane lub po terminie składane za nieważne uznane zostaną. O innych warunkach przekonać się można w biurze Magistratu tutejszego w godzinach służbowych z wyłączeniem świąt i dni galowych.

Łowicz dnia 10 (22) Maja 1862 r.
Radca Honorowy, Masalski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 10 (22) Maja r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wziąść w dzierżawę dochód z jarmarcznego i targowego w mieście Łowiczu za sumę roczną rs. (tu wypisać literami kwotę zaofiarowaną) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym a mnie dostatecznie wiadomym.

Kwit na złożone vadium w ilości rs. 126 kop. 60 załączam. Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N. miesiąca i roku N.

podpisać imie i nazwisko.

(N. D. 2750) *Zarządzający Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Zakładu Warzelni Soli w dniu 18 (30) Czerwca r. b. odbywać się będzie głośna in minus licytacja na przewózkę w ciągu lat pięciu, a mianowicie: od dnia 5 Października r. b. do dnia 5 Października 1867 r. corocznie od 1800, do 3000 sażeni kubicznych miary rosyjskiej, po 343 stóp kub. torfu uprodukować się mającego w kopalni Dzikowskiej Okręgu Lipnowskim Gubernii Płockiej położonej, do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Dostawa tego torfu uskutecznioną być ma albo zimową porą po lodzie, jeżeli przejazd będzie bezpiecznym albo wrazie przeciwnym torf winien być dowożonym do brzegów Wisły, przez też spławianym, a następnie dostawiony do Zakładu.

Cena do licytacji in minus ustanowioną jest od cen dotychczas płaconych, a która zależeć będzie od cen furażów w okolicy praktykowanych: i tak: jeżeli cena jednego korca Warszawskiego owsa z przecięcia całego roku, nie dojdzie kwoty rs. 2, rs. 4, kop. 80 za sażeń, jeżeli przecięciowa cena nie dojdzie kwoty rs. 3, rs. 5 za sażeń, a gdy cena przecięciowa nie dojdzie rs. 4, rs. 5 kop. 40 za sażeń, nakoniec gdy cena praktykowaną będzie po rs. 4, lub więcej rs. 5 kop. 65 za sażeń, tymczasowe więc zaliczenie za zwózkę torfu udzielanem będzie od sażenia podług najniższej zalicytowanej ceny. a w końcu roku na zasadzie świadectwa Magistratu miasta Nieszawy o cenach praktykowanych ułożony będzie rachunek, i dopłata jeżeli będzie mieć miejsce uskutecznioną. Do licytacji wymagane jest vadium rs. 864 zaś kaucja do samej dostawy rs. 1440 w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, z należytości za zwózkę torfu przypadającej, potrącony będzie 1% na fundusz Stowarzyszenia Górniczego, wedle obowiązujących przepisów.

Bliższe warunki dotyczące zwózki torfu przejrzane być mogą w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego i w biurze Zarządzającego Warzelni Soli w Ciechocinku.

Ciechocinek d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1862 r.
Rejewski.

(N. D. 2991) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Julii z Kühnlów Komarnickiej, Ignacego Komarnickiego Dyrektora Komory Celnej małżonki, czyli obojga małżonków Komarnickich w m. Nieszawie Powiecie Włocławskim, oraz Felicjany z Wollrauchów Kaliskich Dobrzyńskiej Jakóba Dobrzyńskiego małżonki, czyli obojga małżonków Dobrzyńskich kupców, Rozalii Wollrauch Kaliskiej panny doletniej z własnych funduszów utrzymującej się, w m. Włocławku, Franciszka Wollrauch Kaliskiego doletniego, Hajmana Wollrauch Kaliskiego doletniego kupców w m. Łęczycy, Franciszka Wollrauch Kaliskiego kupca jako głównego opiekuna nieletnich a) Eleonory, b) Cecylii, c) Markusa rodzeństwa Wollrauchów Kaliskich w m. Łęczycy zamieszkałych, zamieszkanie prawne co do tego interesu u Franciszka Nowickiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, do popierania tej subhastacji ustanowionego Obrońcy, obrane mających; aktem zajęcia przez Franciszka Roweckiego, Komornika przy Trybunale Kaliskim, w d. 8 (20) Grudnia 1861 r. rozpoczętym, a w d. 9 (21) t. m. i r. zakończonym, sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

Dobra ziemskie Konty.

Skutkiem zaś nabycia praw od Julii Komarnickiej przez Franciszka Szmideckiego Naczelnika Powiatu Wieluńskiego w Wieluniu, i Józefa Rubach w Walichnowy zamieszkałych, przez cesją urzędową z d. 6 (18) Grudnia 1861 r., sprzedaż dalsza popieraną zostaje na rzecz tychże samych tylko nabywców na satysfakcją wierzytelności ich rs. 4500, z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1859 r.

Dobra te składają się z wsi zarobnej i folwarku Konty, w gminie Walichnowy, parafii tegoż nazwiska, w Okręgu i Powiecie Wieluńskim, Gubernii Warszawskiej położone, odległe od m. Wielunia mil 2, od Wieruszowa mil 2, i od Lututowa mil 1, a w zastawnem posiadaniu Józefa Rubach zostają, do SSrów Edmunda Nieszkowskiego, jako to: Marji córki i Adolfa syna nieletnich jego dzieci z Melanią z hr. Potworowskich Nieszkowską, spłodzonych należą, których opiekunką główną jest taż Melania z Potworowskich Nieszkowska matka, w dobrach Walichnowy Okręgu Wieluńskim mieszkająca, graniczą zaś na wschód słońca z wsią Walichnowy, na południe z wsią Czastarami, na zachód z wsią Ochęcinem, na północ z dobrami Sokolniki.

Dobra te, w których granice są jawne, obejmują rozległości sposobem przybliżonym włók 38, m. 21, pr. kw. 200, miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 582, sażeni 120, miary rosyjskiej, a grunta należą do klasy II. III. i IV.

Fabryki, zakłady, oraz inwentarze żywe i martwe żadne się nieznajdują. Zresztą szczegółowe opisanie, podatki i ciężary, oraz powinności włościan, w akcie zajęcie wyż z daty powołanym są zamieszczone.

Akt zajęcia wyż z daty powołany Kazimierzowi Dymeckiemu Wójtowi gminy, Melanii z hr. Potworowskich Nieszkowskiej wdowie jako matce i głównej opiekunce nieletnich Marji Adolfa rodzeństwa Nieszkowskich z niegdy Edmundem Nieszkowskim spłodzonych swych dzieci, Waleremu Fryżce jako ustanowionemu dozorcy w d. 12 (24) Stycznia 1862 r. i Edwardowi-Henrykowi 2ch imion Nalepie Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego w d. 13 (25) t. m. i r. doręczony, następnie do księgi wieczystej tych dóbr w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu pod d. 24 Lutego (8 Marca) r. b. wniesiony, a do księgi zaregestrowań Trybunału tutejszego, w d. 3 (15) Marca t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audyencji Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń, a warunki licytacji i przedaży oraz zbiór objaśnień w biurze Pisarza Trybunału, i u popierającego sprzedaż Franciszka Nowickiego Patrona, każden z interesentów przejrzeć sobie może.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i przedaży na audyencji Trybunału tutejszego w d. 18 (30) Kwietnia 1862 r. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie d. 2 (14), a trzecie i ostatnie d. 16 (28) Maja t. r., poczem termin do temczasowego dóbr tych przysądzenia na d. 15 (27) Czerwca 1862 r. godzinę 10 z rana na audyencji tegoż Trybunału wyznaczony został. Extrachent sprzedaży Józef Rubach podał za te dobra rs. 12,000.

Kalisz d. 16 (28) Maja 1862 r.
Asesor Kolegialny, Józef Migórski.

(N. D. 2993) Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod N. 549a zamieszkały, zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie z dnia 11 (23) Maja 1861 r. dział majątku po Marjannie z Kwiatkowskich Chevalier pozostałego nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej Nr. 344 w Warszawie położonej rozporządzającego, drugiego z dnia 6 (18) Listopada t. r. opinią o niepodzielności oraz oszacowanie powyższej nieruchomości zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Emilii z Chevalierów Ostrowskiej w asystencji męża swego Józefa Ostrowskiego organmistrza czyniącej, czyli obojga małżonków Ostrowskich w Warszawie pod Nr. 344 zamieszkałych, pko Wandzie z Chevalierów Lidów w asystencji męża swego Aleksandra Lidów Naczelnika Okręgowego Gubernii Smoleńskiej czyniącej, czyli obojgu małżonków Lidów, w mieście Soczewku Gubernii Smoleńskiej Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałym, niestawawającym, w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod N. 344 na gruncie emfiteutycznym położona, prawem niepodzielnej własności do Sukcesorów Marjanny z Kwiatkowskich Chevalier należąca, składająca się:

a) Z kamienicy masiv murowanej z jedną piwnicą sklepioną, forsztowaniem na dwie przedzieloną o parterze, jednym piętrze i jednem mieszkaniu poddasznem dymnikowem, dachówką holenderką krytej.

b) Wystawy nad schodami w podwórku pod którą schody i ganek drewniany.

c) Komórki, dwóch kloak z desek na sztorc deskami krytych w podwórzu stojących, w klamrę wystawionych, tyłem do murów sąsiednich przystawionych.

d) Bruku w podwórzu z kamieni polnych.

e) Gruntu pod całą nieruchomością będącego obejmującego łokci kw. 368.

Z gruntu powyższego opłaca się corocznie tytułem czynszu do kasy Magistratu miasta Warszawy rs. 1 kop. 20.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych pospół z taksą sądownie w dniu 5 (17) Sierpnia i następnych 1861 r. dopełnione obejmują.

Po odbyciu w dniu 10 (22) Marca 1862 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr 344 w Warszawie, termin do drugiej publikacji, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości, wyznaczony został na dzień 15 (27) Maja 1862 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 przed W. Hipolitem Dyament Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III. i u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3200 kop 48 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego

Warszawa dnia 10 (22) Marca 1862 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 15 (27) Maja 1862 r. drugiej publikacji zbioru odjaśnień i warunków licytacyjnych, a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości N. 344 w Warszawie, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczony został na dzień 18 (30) Lipca r. b. godzinę 4tą z południa, jakowy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Hipolitem Dyament Sędzią delegowanym, lub jego prawnym zastępcą.

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1862 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

(N. D. 2960) *Rejent Okręgów i Miasta Warszawy.*

Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie pod d. 9 (21) Maja r. b. za Nr. 4347 udzielonego, sprzedane zostaną na licytacji w dniu 1 (13) Czerwca r. b. w dziedzińcu pod Nr. 1790. o godzinie 10ej z rana łańcuch złoty, z dystynktorjum kanonickim, wyroby z nowego srebra, garderoba męzka, i tualeta topolowa do spadku po księdzu Michale Kurowskim należące, a to za gotowe pieniądze.

Warszawa d. 10 Czerwca 1862 r.
A. Grzywiński.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2355) *Sąd Policji Prostej Okręgu Łowickiego.*

Zapozywa Bartłomieja Rękas do d. 20 Sierpnia (1 Września) r. 1861 w m. Sochaczewie zamieszkałego z wyrobku utrzymującego się, z tegoż m. zbiegłego obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby się w Sądzie tutejszym celem złożenia tłomaczenia w ciągu miesięcy trzech od daty dzisiejszej a najdalej na d. 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana pod karą rubla 1 stawił, lub wiadomość o miejscu swojego zamieszkania Sądowi naszemu udzielił, a to pod skutkami art. 286 K. K. G. i P. oraz pod skutkami paragrafu 580 i 581 Ord. Kry. Prus.

Łowicz d. 2 (14) Lutego 1862 r.
Asesor Trybunału, p. o. Podsędka,
Asesor Kolegjalny, Znajewski.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 2947) „Podpisany Szlama Lidzbarski kupiec z miasta Powiatowego Mławy, ogłasza że w kilku solawexlach litografowanych każdy na ko piejek srebrem pietnaście przezemnie na okazicie la wystawionych, zaszła pomyłka mianowicie w wierszu pierwszym zamiast jak jest: „za tym naszym” być powinno „za tym moim” a w wierszu czwartym, wyrażono jest „czyli groszy piętnaście” a być powinno: „czyli kopiejek pietnaście” tem samem więc upewniam każdego okaziciela takiego wexlu, moim własnoręcznym podpisem i numerem porządkowym opatrzonego, że takowy ma rzeczywistą wartość kopiejek piętnaście odemnie w każdej chwili wymagalną i wypłacalną”

Mława dnia 18 (30) Maja 1862 r.
Szlama Lidzbarski.